

3/2021

BIBLIOTEKARZ



Marek M. Górski, Danuta Szewczyk-Kłos
Biblioteki akademickie po wdrożeniu
reformy szkolnictwa wyższego i w czasie
pandemii

Jolanta Hys
Polska UKD Online

Małgorzata Domagała
Wskaźniki funkcjonalności bibliotek
publicznych południowej części
województwa lubuskiego

Rafał Gołał
Listy a działalność bibliotek
(uwarunkowania formalno-prawne)



ARCHIWUM CYFROWE Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

W bazie znajdują się archiwalne wydania naszych czasopism oraz książki z serii „Nauka – Dydaktyka – Praktyka”, „Propozycje i Materiały”, a także „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych”, wydane w latach 1991-2015. Digitalizacją objęto tytuły czasopism: „Poradnik Bibliotekarza”, „Bibliotekarz”, „Przegląd Biblioteczny” i „Zagadnienia Informacji Naukowej” wydane w latach 1908-2018.

W archiwum dostępnych jest:

277 książek wydanych przez Wydawnictwo SBP do roku 2015, zarówno w seriach tematycznych, jak i poza nimi, przy czym najwięcej (132 pozycje) w serii „Nauka – Dydaktyka – Praktyka”;



1717 zeszytów czasopism SBP:

- „Bibliotekarz” – 674 zeszyty (1945-2018),
- „Poradnik Bibliotekarza” – 678 zeszytów (1949-2018),
- „Przegląd Biblioteczny” – 272 zeszyty (1908, 1909, 1927-2018),
- „Zagadnienia Informacji Naukowej” – 93 zeszyty (1972-2019).



Projekt jest oparty na responsywnym szablonie graficznym (czyli dopasowuje się do wielkości ekranu) i jest dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Archiwum jest sukcesywnie uzupełniane.

<https://ac.sbp.pl/>

Spis treści

OD REDAKTORA (Elżbieta Stefańczyk) – 3

ARTYKUŁY

Marek M. Górski, Danuta Szewczyk-Kłos: Biblioteki akademickie po wdrożeniu reformy szkolnictwa wyższego i w czasie pandemii – 4

Małgorzata Domagała: Wskaźniki funkcjonalności bibliotek publicznych południowej części województwa lubuskiego – 8

Jolanta Hys: Polska UKD Online – 18

Janina Jagielska: Zespół Historyczno-Pamiętnikarski. Nowe zadania – 21

Z BIBLIOTEK

Katarzyna Hryniewicka: Czytanie dla najmłodszych – 23

Katarzyna Pawluk: Odczytywana wciąż na nowo „Lalka” Bolesława Prusa w plenerze – 28

WSPOMNIENIA

Teresa Świerczewska (Bożena Lech-Jabłońska, Kamila Wilk) – 32

PRAWO BIBLIOTECZNE

Listy a działalność bibliotek (uwarunkowania formalno-prawne) (Rafał Golał) – 34

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Izidor Statkiewicz (Marek Dubiński, Damian Klesta, Halina Statkiewicz) – 37

Z ŻYCIA SBP

SBP nominowane w plebiscycie Książka Roku 2020 • Zamiar likwidacji 18 filii bibliotek pedagogicznych w województwie łódzkim – protest SBP • Posiedzenie Prezydium ZG SBP • Konkurs SBP „Bibliotekarz Roku 2020” (Marzena Przybysz) – 40

Z ŻYCIA KOSZYKOWEJ

„Nowościownik” – newsletter Muzeum Książki Dziecięcej (Michał Czajkowski) • Kontakt Koszykowa i VLOG Debiut Koszykowa (Aleksandra Gąsowska) – 41

POSTAKTUALIA (Jacek Wojciechowski) – 43

W KILKU SŁOWACH – 7, 39

Contents

FROM THE EDITOR (Elżbieta Stefańczyk) – 3

ARTICLES

Marek M. Górski, Danuta Szewczyk-Kłos: Academic Libraries in the Wake of Higher Education Reform Implementation and in the Time of Pandemics – 4

Małgorzata Domagała: Public Library Performance Indicators. Libraries of the Southern Part of Lubuskie Voivodeship – 8

Jolanta Hys: Polish UDC Online – 18

Janina Jagielska: The Group for Historical and Diaristic Matters. New Tasks – 21

FROM LIBRARIES

Katarzyna Hryniewicka: Reading for the Youngest – 23

Katarzyna Pawluk: Constanty Reinpreted „Lalka” by Boleslaw Prus in the Open Air – 28

RECOLLECTIONS

Teresa Świerczewska (Bożena Lech-Jabłońska, Kamila Wilk) – 32

LIBRARY LAW

Letters in Library Operations (Formal and Legal Conditions) (Rafał Golat) – 34

OBITUARIES

Izydor Statkiewicz (Marek Dubiński, Damian Klesta, Halina Statkiewicz) – 37

FROM THE PLA

Nomination for the PLA in the Book of the Year 2020 Competition • Intention to Close Down 18 Branches of Pedagogical Libraries in Łódzkie Voivodeship – the PLA Protest • Meeting of the Presidium of the PLA General Board • The PLA Contest “Librarian of the Year 2020” (Marzena Przybysz) – 40

FROM THE WARSAW PUBLIC LIBRARY IN KOSZYKOWA ST.

„Nowościownik” – newsletter of the Museum of Children’s Book (Michał Czajkowski) • Kontakt Koszykowa and VLOG Debiut Koszykowa (Aleksandra Gąsowska) – 41

POST-CURRENT EVENTS (Jacek Wojciechowski) – 43

IN THE NUTSHELL – 7, 39

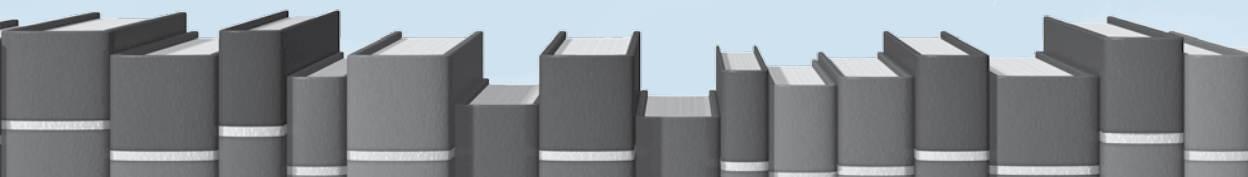
Od Redaktora

Marcowy numer „Bibliotekarza” rozpoczynamy tekstami w dziale „Artykuły”. Pierwszy z nich, autorstwa Marka M. Górskiego z Politechniki Krakowskiej, przewodniczącego Rady Wykonawczej KDBASP i Danuty Szewczyk-Kłós z Uniwersytetu Opolskiego, sekretarza Rady Wykonawczej KDBASP *Biblioteki akademickie po wdrożeniu reformy szkolnictwa wyższego i w czasie pandemii*, przedstawia nową sytuację, w jakiej znalazły się biblioteki wyższych uczelni i ich pracownicy. Autorzy artykułu nawiązują do wyników ankiety przeprowadzonej pod koniec 2020 r. przez RW KDBASP i omawiają zmiany, jakie zaszły w bibliotekach akademickich, ich wpływ na status zatrudnionych tam bibliotekarzy. Ważnym wątkiem poruszonym w tekście jest także organizacja pracy w czasie pandemii. Drugi artykuł, Małgorzaty Domagały z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze *Wskaźniki funkcjonalności bibliotek publicznych południowej części województwa lubuskiego*, przedstawia wyniki analizy sytuacji wybranych bibliotek według 8 wybranych wskaźników funkcjonalności przeprowadzonej w oparciu o dane Analizy Funkcjonalności Bibliotek Publicznych. Artykuł jest jedną z pierwszych prób analizy i ma zachęcić bibliotekarzy do podejmowania podobnych prób oceny działalności i efektywności pracy własnych bibliotek z wykorzystaniem dostępnych wskaźników funkcjonalności, co daje możliwość porównań z wynikami pracy bibliotek o podobnym potencjale i zbliżonych warunkach pracy. Kolejny tekst, *Polska UKD Online* Jolanty Hys z Biblioteki Narodowej, omawia prace i działania podjęte przez Narodową Książnicę w udostępnianiu UKD polskim bibliotekarzom. Są to m.in. wydane w 2019 r. tablice UKD, aktualizacja Poradnika UKD, Kartoteka wzorcowa UKD oraz wydanie pełne wzorcowe w języku polskim – baza Polska UKD Online na licencji Konsorcjum UKD zamieszczona na platformie Konsorcjum. Baza jest kompletną wersją pliku wzorcowego UKD, na bieżąco aktualizowaną, dostępną bezpłatnie i online. Ostatni tekst, Janiny Jagielskiej *Zespół Historyczno-Pamiętnikarski. Nowe zadania*, przedstawia najważniejsze prace Zespołu prowadzone od 1964 r., m.in. organizowanie wieczorów wspomnień, prace edytorskie oraz podjętą w ostatnich latach współpracę z Wikipedią w celu opracowywania i wprowadzania haseł poświęconych bibliotekarzom. Tekst kończy apel do struktur SBP i bibliotekarzy o włączenie się w prace nad uzupełnieniem haseł do Wikipedii z zakresu bibliotekarstwa.

W dziale „Z bibliotek” zamieszczamy dwa teksty. Pierwszy z nich, Katarzyny Hryniewickiej z Książnicy Podlaskiej im. Ł. Górnickiego w Białymstoku *Czytanie dla najmłodszych*, omawia potrzeby dziecka związane z kontaktem z książką w kolejnych etapach jego rozwoju. Drugi, Katarzyny Pawluk z Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Pawła II w Opolu *Odczytywana wciąż na nowo „Lalka” Bolesława Prusa w plenerze*, przedstawia wystawę zorganizowaną przed budynkiem biblioteki poświęconą *Lalce* z okazji 130. rocznicy wydania książkowego. Autorka omawia dzieje powstawania powieści, oczekiwane przez czytelników kolejne jej odcinki w „Kurjerze Codziennym”, a także niesłabnące zainteresowanie bohaterami powieści na tle XIX-wiecznej Warszawy. W dziale „Wspomnienia” publikujemy teksty o zmarłej w grudniu 2020 r. Teresie Świerczewskiej, założycielce i pierwszej Przewodniczącej Sekcji Krajowej Pracowników Bibliotek Publicznych NSZZ „Solidarność”, osobie bardzo zaangażowanej w sprawę bibliotek i bibliotekarzy.

Marcowy numer „Bibliotekarza” kończą, jak zwykle, stałe rubryki. W dziale „Prawo biblioteczne” przedstawiamy artykuł Rafała Golata *Listy a działalność bibliotek (uwarunkowania formalno-prawne)*. Numer uzupełniają: „Z życia SBP” i „Z życia Koszykowej” oraz *Postaktualia* Jacka Wojciechowskiego.

Elżbieta Stefanczyk



MAREK M. GÓRSKI
DANUTA SZEWCZYK-KŁOS

BIBLIOTEKI AKADEMICKIE po wdrożeniu reformy szkolnictwa wyższego i w czasie pandemii

Na początku 2020 r. w „Biuletynie EBIB”¹ oraz w „Forum Akademickim”² ukazały się artykuły stanowiące próbę podsumowania i oceny zmian, jakie zaszły w 2019 r. w bibliotekarstwie polskim oraz, ogólnie mówiąc, w jednostkach badawczych i kształcących specjalistów do pracy w bibliotekach po wejściu w życie zapisów ustaw regulujących funkcjonowanie szkolnictwa wyższego w kraju³. Reforma ustroju uczelni, która dotyczyła między innymi większej autonomii dla władz, sposobu finansowania szkolnictwa wyższego i nauki, trybu uzyskiwania doktoratu oraz zmian w zasadach ewaluacji nauki, dotknęła również pracowników bibliotek akademickich. Wprowadzone zmiany generalnie od początku nie spotkały się z aprobatą środowiska bibliotekarzy akademickich. Jednakże każda próba negocjacji ze strony tego środowiska oraz znalezienia poparcia dla zmiany zapisów w ogólnopolskich gremiach akademickich oraz ministerialnych sprowadzała się do stwierdzenia, że wszelkie nowe regulacje prawne dotyczące, ogólnie mówiąc, pracowników bibliotek akademickich muszą być rozstrzygane na podstawie statutów uczelni i wewnętrznych regulaminów, ponieważ taki był podstawowy zamysł ustawodawcy. W wyniku tego wypracowane latami ścieżki kariery w bibliotekach akademickich zostały usunięte na mocy wprowadzonych ustawą nowych statutów oraz regulaminów organizacyjnych i wynagradzania. Jednym z autorów, który poruszał ten temat na łamach prasy bibliotekarskiej i akademickiej,

był prof. Jacek Wojciechowski; wskazywał on na generalnie złą kondycję polskich bibliotek, ich instytucjonalną i formalną degradację, postępującą dewaluację zawodu bibliotekarza, coraz bardziej ograniczone możliwości kształcenia kadr bibliotecznych i, mimo zauważonych kilku pozytywnych działań, mało optymistyczne perspektywy dla bibliotekarstwa, bibliotek i bibliotekarzy⁴. Profesor Elżbieta Barbara Zybert na łamach „Forum Akademickiego” ukazała różne złożone przyczyny oraz istotne związki będące źródłem obecnej sytuacji nie tylko w bibliotekarstwie polskim, ale już na etapie kształcenia kadry dla współczesnych bibliotek w dobie rozwoju technologii cyfrowych i określonych potrzeb użytkowników⁵. Kolejny artykuł koncentrował się na samych bibliotekach akademickich i zatrudnionych w nich bibliotekarzach, stanowiąc podsumowanie efektów wdrożenia w 2019 r. przepisów ustaw regulujących zasady funkcjonowania systemu szkolnictwa wyższego i nauki w Polsce oraz tego, jak nowa ustawa wpłynęła na biblioteki akademickie i zatrudnionych w nich bibliotekarzy⁶. Podstawą do formułowania wniosków były wyniki ankiety przeprowadzonej pod koniec 2019 r. w ramach KDBASP⁷, której celem było zebranie danych o zmianach i nowej sytuacji, w której znalazły się biblioteki akademickie i pracujący w nich bibliotekarze.

Pisząc te artykuły, nikt nie spodziewał się wtedy, że kolejny rok postawi nie tylko biblioteki, ale nas wszystkich w obliczu zupełnie nowego wyzwania

nia, jakim okazała się pandemia COVID-19, kładąc zrewidować wiele dotychczasowych poglądów i przyzwyczajęń, czasami przyspieszając podejmowanie nowych form funkcjonowania lub wręcz zmuszając nas do tego.

Na podstawie zapisów Ustawy 2.0⁸, a także ustawy Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce⁹ było wiadomo, że rok 2020 przyniesie kolejne zmiany, bowiem proces wprowadzania korekt w szkolnictwie wyższym zakładał etapowanie działań. Finałem tego procesu był wrzesień 2020 r., kiedy to zaczęły obowiązywać wszystkie nowe zasady, kadencję rozpoczęli nowi rektorzy, wybrani zgodnie z nowymi przepisami i wyposażeni w nowe uprawnienia i obowiązki. Wrzesień 2020 r. był też graniczną datą zmian, jakie szkoły wyższe były zobowiązane wprowadzić wobec bibliotekarzy dyplomowanych oraz bibliotekarzy niebędących nauczycielami akademickimi. Można więc powiedzieć, że dopiero we wrześniu 2020 r. zakończony został proces wprowadzania zmian w systemie kadrowym bibliotek akademickich i od tego czasu można oceniać ich skutek.

Za ilustrację tego „ostatecznego” stanu niech posłużą wyniki kolejnej ankiety przeprowadzonej przez RW KDBASP¹⁰ pod koniec 2020 r. w środowisku bibliotek szkół wyższych. Można domniemywać, że „wiatr zmian” powoli przycichł, biblioteki akademickie i zatrudnieni w nich bibliotekarze pracują zgodnie z nowymi zasadami, próbując odnaleźć się w tej odmiennej (bo przecież nie do końca nowej) rzeczywistości. Celem ankiety było zdobycie wiedzy, jak ostatecznie nowa ustawa i zmiany z niej wynikające wpłynęły na sytuację zawodową bibliotekarzy pracujących w bibliotekach akademickich, czy nowe regulacje mają wpływ na ich status, wysokość wynagrodzenia, pozycję zawodową. Zatem jak w świetle wyników ankiety wygląda ta „odmienna (nowa?) rzeczywistość” i przystosowanie do nowych realiów? Ankieta składająca się z 14 pytań ostatecznie wypełniło 47% dyrektorów bibliotek zrzeszonych w KDBASP. Można zatem uznać, że jej wyniki są w dużej mierze reprezentatywne i oddają faktyczną sytuację bibliotek. Reforma szkolnictwa wyższego przyniosła między innymi zmianę wymiaru czasu pracy dla starszych bibliotekarzy i kustoszy bibliotecznych, co jest rezultatem przededefiniowania grup pracowników zatrudnionych w szkole wyższej i ich jednoznacznego podziału na nauczycieli akademickich oraz pozostałych pracowników uczelni.

Konsekwencją tego rozgraniczenia są przysługujące uprawnienia i obowiązki. Wymiar czasu pracy grupy bibliotekarzy zatrudnionych w bibliotekach akademickich został określony w regulaminach wewnętrznych poszczególnych uczelni. Wspomniana ankieta miała dać odpowiedź, jak zostały usytuowane stanowiska pracowników bibliotek w strukturze uczelni i na ile zmieniła się sytuacja tej grupy zawodowej w stosunku do uchylonych regulacji prawnych. I tak 21,5% odpowiedzi wskazało, że st. bibliotekarze i kustosze zachowali dotychczasowy 36-godzinny tygodniowy wymiar czasu pracy, zdecydowana większość, bo ponad 76%, wskazało na 40-godzinny tygodniowy wymiar. Jedna biblioteka zgłosiła 38-godzinny tydzień pracy w rocznym okresie przejściowym i docelowo 40-godzinny tydzień pracy. Podsumowując, można stwierdzić, że w zdecydowanej większości bibliotekarze zatrudnieni w tych dwóch grupach stanowisk utracili swoje uprawnienia do 36-godzinnego tygodnia pracy. Czy fakt ten pociągnął za sobą jakieś rekompensaty? Niestety trudno mówić tutaj o sukcesie, bowiem aż 52% bibliotek nie udzieliło twierdzącej odpowiedzi. Zwiększenie wymiaru czasu pracy nie zostało wyrównane jakąkolwiek rekompensatą finansową. Pozytywnej odpowiedzi udzieliło 48% dyrektorów, podkreślając bardzo różny wymiar oraz formę rekompensat. Były to zazwyczaj stałe podwyżki wynagrodzenia mieszczące się w przedziale od 3% (3 biblioteki) do 12% (1 biblioteka) wynagrodzenia zasadniczego. Najczęściej wskazywany przedział zawierał się pomiędzy 6% a 10% wysokości wynagrodzenia. Niektóre uczelnie przyznały bibliotekarzom podwyżki liczone nie jako procent wynagrodzenia zasadniczego, ale kwotowo. Zazwyczaj było to od 100 do 150 zł, w jednym przypadku 300 zł. Dyrekcja jednej z bibliotek wskazała, że pracownicy otrzymali jednorazowy (!) dodatek do wynagrodzenia. Prawdę mówiąc, takie rozwiązanie oceniamy jako żenujące, niezależnie od kwoty tego jednorazowego dodatku „na otarcie łez”. Warto zauważyć, że pracodawcy (a więc szkoły wyższe) nie przewidzieli żadnej innej formy rekompensaty.

Kolejną kwestią, jaka została zidentyfikowana w ankiecie, jest wymiar urlopu st. bibliotekarzy i kustoszy w porównaniu z pozostałymi pracownikami biblioteki tzw. działalnościami podstawowej. W zdecydowanej większości (79%) wymiar ten jest jednolity i wynosi 26 dni. Wiele wskazuje na to, że pozostałe 21% jest prawdopodobnie rezultatem przypisania do grupy pracowników niebę-

dących nauczycielami akademickimi tzw. dawnych bibliotekarzy dyplomowanych, którzy co prawda utracili status nauczycieli akademickich, ale zachowali część lub wszystkie uprawnienia z niego wynikające. Sytuacja taka miała miejsce w 85% bibliotek akademickich, a jedynie w niespełna 15% bibliotek bibliotekarze dyplomowani pozostali w grupie nauczycieli akademickich, zachowując (lub uzyskując) właściwe dla tej grupy uprawnienia. Fakt znalezienia się w grupie NA (nauczycieli akademickich) przyniósł konieczność określenia reprezentowanej dyscypliny naukowej, a także w niektórych przypadkach (14% odpowiedzi twierdzących) konieczność złożenia do OPI¹ stosownego oświadczenia o wybranej dyscyplinie naukowej. Można domniemywać, że częściej (jeżeli nie wyłącznie) miało to miejsce w klasycznych uniwersytetach, gdzie nauki społeczne zazwyczaj wchodziły do grupy ewaluowanych dyscyplin. W przypadku innych uczelni (np. technicznych) nawet złożenie oświadczenia często nie pociąga za sobą obowiązku poddania się ewaluacji. Nie należy tego mylić z oceną nauczyciela akademickiego dokonywaną na uczelni, która jest obowiązkowa i niezależna od procedur ewaluacyjnych. Wracając do bibliotekarzy dyplomowanych, którzy zostali włączeni do grupy NNA (nienauczycieli akademickich), w prawie 60% bibliotek zachowali oni 36-godzinny tygodniowy wymiar czasu pracy i w ponad 57% bibliotek mają prawo do 36-dniowego urlopu. Zachowane zostały dotychczasowe uprawnienia, jednocześnie zniesiony został wobec nich formalny obowiązek prowadzenia badań, poddawania się ocenie w grupie nauczycieli akademickich lub uczestniczenia w ewaluacji. Warto zauważyć, że w stosunkowo dużej liczbie bibliotek (prawie 41%) bibliotekarze dyplomowani zatrudnieni w grupie NNA uzyskali premię regulaminową, która poprzednio, jako nauczycielom akademickim, im nie przysługiwała. Pisząc o bibliotekarzach dyplomowanych jako nauczycielach akademickich, posługujemy się dotychczasową nazwą tego stanowiska. Warto jednak zauważyć, że w wyniku reformy dla tej grupy pojawiły się nowe stanowiska: bibliotekarz akademicki, kustosz akademicki, adiunkt biblioteczny, natomiast w wielu przypadkach bibliotekarze dyplomowani (a także kustosze i starsi kustosze dyplomowani) po przeniesieniu do grupy NNA zachowali nazwy swoich stanowisk.

Trudno jest jednoznacznie ocenić, jak opisane wyżej zmiany wpłynęły na sytuację bibliotekarzy zatrudnionych w szkołach wyższych. Ocena jest

tym bardziej utrudniona, że w sytuacji przetaczającej się przez świat pandemii wiele ważnych do tej pory spraw straciło trochę na znaczeniu, wszelkie dyskusje zostały w znaczny sposób ograniczone, zmieniły się priorytety. Pewnym sygnałem, że biblioteki w jakimś sensie zaakceptowały obecną formalną sytuację zarówno w odniesieniu do statusu biblioteki w szkole wyższej, jak i przede wszystkim samych bibliotekarzy, mogą być wyniki głosowania, jakie miało miejsce na początku tego (2021) roku, a mającego na celu upoważnienie RW KDBASP do podjęcia możliwych działań, których celem byłoby przywrócenie bibliotekarzy dyplomowanych do grupy nauczycieli akademickich. Głosowanie spotkało się ze stosunkowo nikłym odzewem środowiska i w rezultacie z powodu braku kworum okazało się nieważne. Trudno na tej podstawie wyciągać jednoznaczne i daleko idące wnioski, ale należy przypuszczać, że gdyby aktualna sytuacja bibliotekarzy dyplomowanych była nie do zaakceptowania, odzew środowiska byłby większy. Czy oznacza to zatem akceptację? Na pewno nie, ale terażniejsze zaangażowanie pracowników bibliotek akademickich w budowanie informacji o dokonaniach i osiągnięciach naukowych i publikacyjnych nauczycieli akademickich, tworzenie otwartych repozytoriów, baz danych otwartych danych badawczych – i to wszystko pod presją planowanej na koniec 2021 r. ewaluacji dyscyplin naukowych na uczelniach oraz w dobie ogólnoświatowej pandemii – spowodowało niestety odsunięcie problemów pracowników bibliotek akademickich na dalszy plan. Organizowanie dostępu pracownikom i doktorantom do literatury naukowej oraz dostarczanie studentom materiałów do realizacji procesów kształcenia stało się priorytetem na liście podstawowych celów do realizacji przez ogół bibliotekarzy nie tylko bibliotek akademickich. Na koniec jednak warto podkreślić, że w ostatnich miesiącach, w obliczu rosnących zadań bibliotek akademickich i ponownego zauważenia roli bibliotek w edukacji oraz organizowania dostępu do informacji, biblioteki nabrały nowego znaczenia i miejmy nadzieję, że to zjawisko się utrzyma i bibliotekarze ponownie uzyskają należny status i rangę w strukturze pracowników zatrudnionych w szkołach wyższych.

Marek M. Górski
Politechnika Krakowska, Przewodniczący RW KDBASP
Danuta Szewczyk-Kłos
Uniwersytet Opolski, Sekretarz RW KDBASP

PRZYPISY

- ¹ *Biuletyn EBIB* 2020, nr 190, [online], [dostęp: 2.02.2021]. Dostępny w WWW: <http://ebibojs.pl/index.php/ebib/issue/view/75>
- ² *Forum Akademickie* 2020, nr 2(315).
- ³ Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Dz.U. 2018, poz. 1668; Ustawa z dnia 18 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Dz.U. 2018, poz. 1669.
- ⁴ WOJCIECHOWSKI, J. Fatalny Rok Dzika, *Biuletyn EBIB* 2020, nr 190, [online], [dostęp: 2.02.2021]. Dostępny w WWW: <http://ebibojs.pl/index.php/ebib/article/view/654>; tenże, Bibliotekarstwo w odroczce, *Forum Akademickie* 2020, nr 2(315), s. 32-35.
- ⁵ ZYBERT, E.B. Jak odrodzić kształcenie bibliotekarzy, *Forum Akademickie* 2020, nr 2(315), s. 36-39.
- ⁶ GÓRSKI, M.M., SZEWCZYK-KŁOS, D. Czy bibliotekarze w szkołach wyższych tworzą jeszcze grupę zawodową?, *Biuletyn EBIB* 2020, nr 190, [online], [dostęp: 2.02.2021]. Dostępny w WWW: <http://ebibojs.pl/index.php/ebib/article/view/658>
- ⁷ Konferencja Dyrektorów Bibliotek Akademickich Szkół Polskich.
- ⁸ Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Dz.U. 2018, poz. 1668.
- ⁹ Ustawa z dnia 18 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Dz.U. 2018, poz. 1669.
- ¹⁰ Rada Wykonawcza KDBASP.
- ¹¹ Ośrodek Przetwarzania Informacji.

▶▶ W KILKU SŁOWACH

Biblioteka Publiczna na Bemowie – podsumowanie roku 2020 w liczbach

Odwiedziny i wypożyczenia. W roku 2020 z naszych zbiorów skorzystało ponad 20 000 czytelników. Zapisaliśmy 3220 nowych, w tym aż 683 osoby za pomocą usługi Video Zapisu. Odnotowaliśmy ponad 470 000 wypożyczeń, 1200 osób korzystało z wypożyczeń e-materiałów, a e-prasę wypożyczono 9450 razy. Udostępniliśmy ponad 1000 e-audiobooków w formacie Mp3. Z aplikacji mobilnej biblioteki korzysta ponad 1100 osób.

Zasoby. Zakupiliśmy 13 613 książek, 1709 e-booków oraz 44 tytuły e-prasy.

Usługi. Nasza nowa usługa ZLECENIE ZAMÓWIENIA była wykorzystywana 7307 razy. W ramach opcji przewozu książek OMNIS, OMNIA UBIQUE – przewieźliśmy ponad 250 000 materiałów pomiędzy naszymi placówkami. Ponad 22 000 naszych czytelników ma aktywowaną usługę powiadamiania SMS-owego.

Budżet Obywatelski. W 2020 r. zrealizowaliśmy 2 projekty, w ramach których zakupiliśmy książki i zorganizowaliśmy rodzinne warsztaty za łączną kwotę 80 000 zł.

Działania w internecie. Naszą stronę WWW w 2020 r. odwiedziło 156 585 osób, odnotowaliśmy na niej łącznie 388 342 wejścia.

FB. Fanpage biblioteki lubią 4844 osoby, a obserwuje go 4876 osób.

YouTube. Na kanale YouTube mamy 140 subskrybentów, nasze materiały obejrzało w 2020 r. 7540 osób.

TikTok. Na profilu TikTok mamy 5156 obserwujących i 33 600 polubień.

E-Biblioteka. We wrześniu 2020 r. udostępniliśmy czytelnikom nowe narzędzie – biblioteczną e-platformę. W tym czasie odnotowaliśmy na niej 16 592 odwiedzin przez 6 629 odwiedzających.

Monika Gołębiewska
Biblioteka Publiczna w Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy

WSKAŹNIKI FUNKCJONALNOŚCI BIBLIOTEK PUBLICZNYCH południowej części województwa lubuskiego

Projekt Analiza Funkcjonowania Bibliotek (AFB) realizowany jest przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Celem przedsięwzięcia jest opracowanie i wdrożenie jednolitych metod i narzędzi analizowania działalności bibliotek różnych typów. AFB to platforma, gdzie dane są nie tylko gromadzone i przechowywane, ale dzięki której można je analizować według różnych kryteriów i kategorii (wskaźniki funkcjonalności, dane statystyczne) oraz porównywać z uśrednionymi wynikami uzyskanymi przez inne biblioteki, a tym samym zestawiać w kontekście umożliwiającym lepsze ich zrozumienie i ocenę.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie, jak biblioteki publiczne poszczególnych powiatów południowej części województwa lubuskiego wypadają na tle bibliotek publicznych całego województwa lubuskiego. Analiza dokonana została według 8 wybranych wskaźników funkcjonalności. Opis każdego ze wskaźników może być wykorzystywany niezależnie, stąd pewna powtarzalność informacji.

PRZYJĘTE KRYTERIA DO ANALIZOWANIA

Zarówno w przypadku całego województwa lubuskiego, jak i poszczególnych powiatów uwzględniono wszystkie biblioteki publiczne: gmin miejskich, gmin miejsko-wiejskich oraz gmin wiejskich biorące udział w projekcie w 2019 r. bez względu na pełnione zadania ponadlokalne,

status prawno-organizacyjny i liczbę mieszkańców. Pominęto natomiast biblioteki wojewódzkie: WiMBP im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze oraz WiMBP im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wlkp. W przypadku analizy dotyczącej całego województwa uwzględnionych zostało 80 bibliotek. Były to 53 ksiąźnice południowej części województwa lubuskiego oraz 27 placówek bibliotecznych części północnej. Biblioteki podregionu zielonogórskiego przedstawiono w podziale na 7 powiatów: powiat krośniński – 7 bibliotek, powiat nowosolski – 8 bibliotek, powiat świebodziński – 6 bibliotek, powiat wschowski – 3 biblioteki, powiat żagański – 9 bibliotek, powiat żarski – 10 bibliotek oraz powiat zielonogórski – 10 bibliotek.

Do badań w projekcie Analiza Funkcjonowania Bibliotek Publicznych (AFBP) przyjętych zostało 29 wskaźników funkcjonalności, które ułożone zostały według czterech głównych obszarów pomiarów:

1. Zasoby, dostęp, infrastruktura (10 wskaźników);
2. Wykorzystanie (9 wskaźników);
3. Wydajność, efektywność (3 wskaźniki);
4. Potencjał i rozwój (7 wskaźników).

Wyniki prowadzonych badań/analiz prezentowane są za pomocą miar statystycznych (średniej arytmetycznej, mediany, maksimum i minimum):

- średnia arytmetyczna, czyli suma wartości wszystkich zmiennych danego zbioru podzielona przez liczbę tych zmiennych,

- mediana – wartość środkowa czy też przeciętna,

- maksimum, minimum, czyli element największy i najmniejszy z danego zbioru.

W analizie skoncentrowano się na wartościach maksymalnych, minimalnych i środkowych (medianach). Ostatnia z wyżej wymienionych jest miarą zalecaną w projekcie AFB dla określenia wartości większości wskaźników. Jej atutem jest to, że jest ona niewrażliwa na oddziaływanie przypadków skrajnych. Stosowanie mediany wskazane jest zwłaszcza tam, gdzie przeliczamy wartość wskaźnika w oparciu o wielkość populacji.

1. ZASOBY, DOSTĘP, INFRASTRUKTURA

Wskaźniki funkcjonalności znajdujące się w tej grupie odpowiadają na pytanie, jakie zasoby oferuje biblioteki i jaka jest ich dostępność. Pierwszym analizowanym wskaźnikiem jest:

Liczba zbiorów bibliotecznych w przeliczeniu na 1000 mieszkańców [uwzględnione zostały wszystkie zinwentaryzowane zbiory biblioteczne w jednostkach inwentarzowych: drukowane, audiowizualne, elektroniczne i specjalne].

Cel: Ocena stopnia, w jakim oferty bibliotek zaspokajają potrzeby populacji, dla których działają.

Tabela 1 przedstawia uzyskane w całym woj. lubuskim oraz w poszczególnych powiatach średnie, maksymalne i minimalne wartości wskaźnika oraz medianę wskaźnika. Tabela pokazuje, że najniższa wartość wskaźnika (742) w województwie lubuskim dotyczy południowej części województwa i uzyskana została przez bibliotekę na terenie powiatu krośnieńskiego, najwyższa zaś pojawiła się w bibliotece w powiecie żagańskim i wyniosła 8898.

Wykres 1 przedstawia porównanie wartości przeciętnych (median) uzyskanych w poszcze-

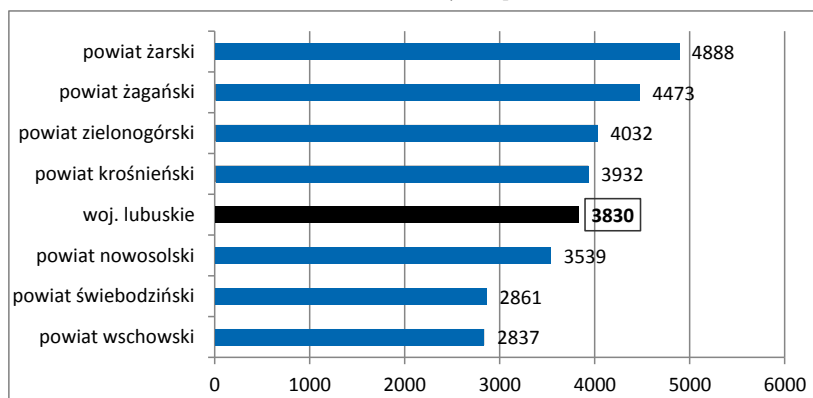
Tab. 1

Liczba zbiorów bibliotecznych w przeliczeniu na 1000 mieszkańców

Woj. lubuskie/powiaty (biblioteki miejskie, miejsko-wiejskie, wiejskie)	Miary statystyczne			
	średnia	mediana	maksimum	minimum
woj. lubuskie	3906	3830	8898	742
powiat krośnieński	4108	3932	6773	742
powiat nowosolski	3662	3539	6131	1617
powiat świebodziński	3116	2861	4788	1734
powiat wschowski	3568	2837	5041	2828
powiat zielonogórski	4143	4032	6612	2430
powiat żagański	4752	4473	8898	1497
powiat żarski	4782	4888	7617	2539

Wykr. 1

Mediana wskaźnika – Liczba zbiorów bibliotecznych w przeliczeniu na 1000 mieszkańców



gólnych powiatach oraz w całym województwie lubuskim.

Mediana wskaźnika *Liczby zbiorów bibliotecznych w przeliczeniu na 1000 mieszkańców* w województwie lubuskim wyniosła 3830. Wyższe wartości środkowe (mediany) wyżej wymienionego wskaźnika uzyskano (w układzie rosnącym) w powiatach: krośnieńskim, zielonogórskim, żagańskim i najwyższą (4888) żarskim. Mediany niższe od uzyskanej w województwie lubuskim odnotowano (w układzie malejącym) w powiatach: nowosolskim, świebodzińskim i wschowskim. Przyjmuje się, że im wyższa wartość wskaźnika, tym lepiej można ocenić dostępność oferty bibliotek dla użytkowników. Należy jednak zaznaczyć, że wysoka wartość wskaźnika nie świadczy o „jakości” zbiorów.

Drugim analizowanym wskaźnikiem z grupy 1. jest: *Liczba nabytków w stosunku do liczby*

zbiorów bibliotecznych (w procentach) [uwzględnia wszystkie nabytki bez względu na ich rodzaj, formę, nośnik oraz sposób ich nabycia wyrażone w jednostkach inwentarzowych].

Cel: Ocena aktualności zbiorów. Ocena przyrostu zbiorów w 2019 r.

Tabela 2 przedstawia uzyskane w całym województwie lubuskim oraz w poszczególnych powiatach średnie, maksymalne i minimalne wartości wskaźnika oraz medianę wskaźnika. Maksymalna i minimalna wartość wskaźnika zarejestrowana została w bibliotekach podregionu zielonogórskiego. W bibliotece powiatu żarskiego odnotowano maksymalną wartość wskaźnika wynoszącą 38,78, natomiast minimalna wartość wskaźnika (0,55) pojawiła się w bibliotece na terenie powiatu żagańskiego.

Wykres 2 przedstawia porównanie wartości przeciętnych (median) wyżej wymienionego

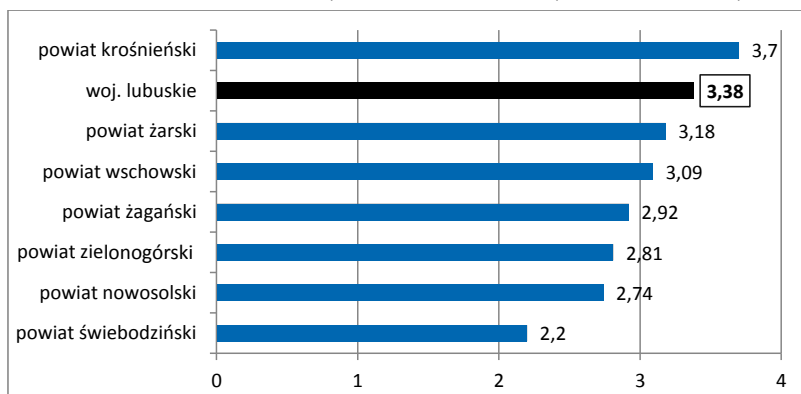
Tab. 2

Liczba nabytków w stosunku do liczby zbiorów bibliotecznych (w procentach)

Woj. lubuskie/powiaty (biblioteki miejskie, miejsko-wiejskie, wiejskie)	Miary statystyczne			
	średnia	mediana	maksimum	minimum
woj. lubuskie	4,07	3,38	38,78	0,55
powiat krośnieński	4,26	3,70	8,35	2,70
powiat nowosolski	3,02	2,74	6,10	1,64
powiat świebodziński	2,14	2,20	3,17	1,08
powiat wschowski	3,83	3,09	5,55	2,84
powiat zielonogórski	3,35	2,81	7,18	1,88
powiat żagański	3,75	2,92	11,42	0,55
powiat żarski	6,81	3,18	38,78	0,98

Wykr. 2

Mediana wskaźnika – Liczba nabytków w stosunku do liczby zbiorów bibliotecznych



wskaźnika, uzyskanych w poszczególnych powiatach oraz w całym województwie lubuskim.

W 6 powiatach południowej części województwa lubuskiego odnotowano niższe wartości mediany niż w całym województwie lubuskim (3,38). Jedynie powiat krośnieński pochwalić się może wyższą wartością przeciętną wskaźnika *Liczba nabytków w stosunku do liczby zbiorów bibliotecznych (w procentach)*. Wynosi ona 3,7. Im wyższa wartość wskaźnika, tym większą część zbiorów stanowią pozycje nowe (pozyskane w 2019 r.). Co do zasady, im wyższa jest wartość wskaźnika, tym lepiej należy oceniać starania bibliotek związane z odświeżaniem swojej oferty. Trzeba jednak mieć na uwadze, że sama informacja o liczbie pozyskanych zbiorów nie mówi o ich „jakości”, czy też atrakcyjności dla użytkowników.

Kolejny wskaźnik z grupy 1. poddany analizie to: **Liczba zakupionych książek w przeliczeniu**

niu na 1000 mieszkańców [obejmuje wszystkie zakupione książki bez względu na formę i nośnik oraz źródło finansowania. Mieszczą się tu zarówno książki drukowane, jak i audiobooki oraz książki elektroniczne].

Cel: Ocena aktywności bibliotek w uzupełnianiu księgozbioru o nowe książki.

Tabela 3 przedstawia uzyskane w całym województwie lubuskim oraz w poszczególnych powiatach średnie, maksymalne i minimalne wartości wskaźnika oraz medianę wskaźnika. Maksymalna wartość wskaźnika uzyskana w województwie lubuskim to 294,2. To maksimum zarejestrowane zostało w powiecie żagańskim. Minimum odnotowane w województwie lubuskim, a wynoszące 11,5 to wartość uzyskana przez bibliotekę w powiecie żarskim.

Wykres 3 przedstawia porównanie wartości przeciętnych (median) wyżej wymienionego

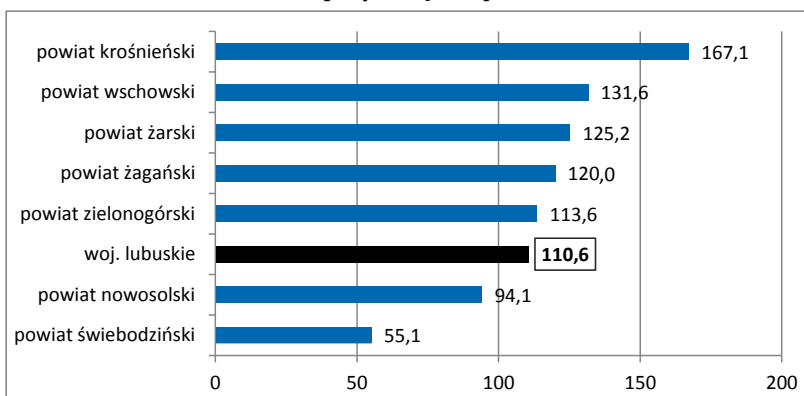
Tab. 3

Liczba zakupionych książek w przeliczeniu na 1000 mieszkańców

Woj. lubuskie/powiaty (biblioteki miejskie, miejsko-wiejskie, wiejskie)	Miary statystyczne			
	średnia	mediana	maksimum	minimum
woj. lubuskie	114,5	110,6	294,2	11,5
powiat krośnieński	138,0	167,1	250,5	22,1
powiat nowosolski	95,1	94,1	185,9	26,6
powiat świebodziński	62,7	55,1	151,8	22,4
powiat wschowski	122,5	131,6	148,3	87,7
powiat zielonogórski	114,0	113,6	188,7	45,6
powiat żagański	124,1	120,0	294,2	24,5
powiat żarski	135,9	125,2	282,1	11,5

Wykr. 3

Mediana wskaźnika – Liczba zakupionych książek w przeliczeniu na 1000 mieszkańców



wskaźnika, uzyskanych w poszczególnych powiatach oraz w całym województwie lubuskim.

Mediana omawianego wskaźnika uzyskana w województwie lubuskim to 110,6 i jest ona niższa od wartości przeciętnych odnotowanych w 5 powiatach południowej części województwa lubuskiego. Są to (w układzie narastającym) powiaty: zielonogórski, żagański, żarski, wschowski i krośnieński. W ostatnim z wyżej wymienionych powiatów mediana wskaźnika wyniosła 167,1. Medianę niższą niż 110,6 zaobserwowano w powiecie nowosolskim oraz najniższą w powiecie świebodzińskim (55,1). Im wyższa wartość tego wskaźnika, tym lepiej można oceniać aktywność bibliotek w odświeżaniu i uzupełnianiu swojej oferty.

2. WYKORZYSTANIE

W tej grupie prezentowane są wskaźniki służące pomiarowi poziomu wykorzystania zasobów

biblioteki i aktywności związanej z realizacją usług bibliotecznych (np. wypożyczenia materiałów bibliotecznych). Pierwszy analizowany wskaźnik to: **Wypożyczenia w przeliczeniu na mieszkańca** [Łączna liczba wypożyczeń (wraz z prolongatami) wszystkich materiałów bibliotecznych w 2019 r., w jednostkach ściśle określonych dla danego rodzaju zbiorów (np. wolumen, tytuł, zwój, płyta, kasetta, w przypadku czasopism – wolumen oprawny lub zeszyt nieoprawny)].

Cel: Ocena stopnia wykorzystania zbiorów bibliotecznych przez mieszkańców poprzez wypożyczenia.

Tabela 4 przedstawia średnie, maksymalne, minimalne i przeciętne wartości wskaźnika uzyskane w całym województwie lubuskim oraz w poszczególnych powiatach jego południowej części. Minimalna wartość wskaźnika w województwie lubuskim wyniosła 0,1. Wyżej wymienione minimum uzyskano w powiecie krośnieńskim. Z kolei

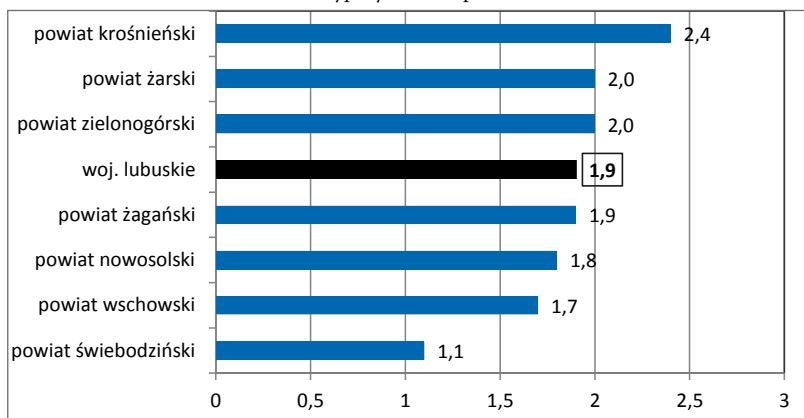
Tab. 4

Wypożyczenia w przeliczeniu na mieszkańca

Woj. lubuskie/powiaty (biblioteki miejskie, miejsko-wiejskie, wiejskie)	Miary statystyczne			
	średnia	mediana	maksimum	minimum
woj. lubuskie	2,0	1,9	7,2	0,1
powiat krośnieński	2,3	2,4	3,4	0,1
powiat nowosolski	2,0	1,8	3,5	1,1
powiat świebodziński	1,2	1,1	2,0	0,4
powiat wschowski	2,3	1,7	3,6	1,6
powiat zielonogórski	2,3	2,0	4,0	1,1
powiat żagański	2,2	1,9	3,7	1,4
powiat żarski	1,9	2,0	2,8	0,6

Wykr. 4

Mediana wskaźnika – Wypożyczenia w przeliczeniu na mieszkańca



maksymalna wartość wskaźnika (7,2) pojawiła się w bibliotece północnej części województwa. Gdyby pojawiła się w części południowej odnotowano by taką wartość, w którymś z powiatów podregionu zielonogórskiego.

Wykres 4 przedstawia porównanie wartości przeciętnych (median) wyżej wymienionego wskaźnika, uzyskanych w poszczególnych powiatach oraz w całym województwie lubuskim.

Mediana wskaźnika *Wypożyczenia w przeliczeniu na mieszkańca* uzyskana w województwie lubuskim wynosi 1,9. W powiatach: zielonogórskim, żarskim i krośnieńskim odnotowano wyższe wartości mediany, w powiatach: nowosolskim, wschowskim i świebodzińskim wartości niższe. Natomiast w powiecie żagańskim odnotowano taką samą medianę wskaźnika jak w całym województwie. Wyższa wartość wskaźnika przekłada się na lepszą ocenę

aktywności biblioteki związanej z wykorzystaniem jej zbiorów.

Drugi analizowany wskaźnik z grupy 2. to: *Odwiedziny fizyczne w bibliotece w przeliczeniu na mieszkańca* [Liczba odwiedzin fizycznych uzyskiwana poprzez zliczanie liczby wejść do lokalu biblioteki z zamiarem skorzystania z jednej ze świadczonych przez nią usług].

Cel: Ocena skuteczności bibliotek w pozyskiwaniu użytkowników swoich usług. Miara atrakcyjności bibliotek.

Tabela 5 prezentuje średnie, maksymalne, minimalne i przeciętne wartości wskaźnika uzyskane w całym województwie lubuskim oraz w poszczególnych powiatach jego południowej części. Maksymalna wartość wskaźnika uzyskana wśród wszystkich bibliotek publicznych województwa lubuskiego uczestniczących w projekcie AFB (bez

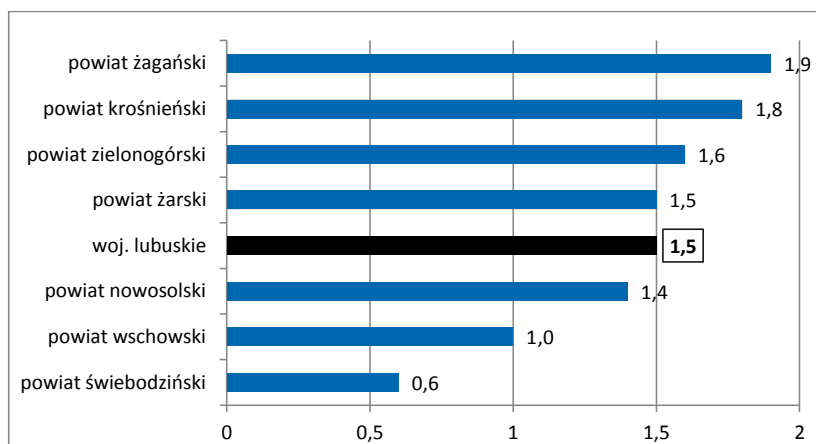
Odwiedziny fizyczne w bibliotece w przeliczeniu na mieszkańca

Tab. 5

Woj. lubuskie/powiaty (biblioteki miejskie, miejsko-wiejskie, wiejskie)	Miary statystyczne			
	średnia	mediana	maksimum	minimum
woj. lubuskie	1,6	1,5	4,5	0,1
powiat krośnieński	1,8	1,8	3,8	0,1
powiat nowosolski	1,2	1,4	2,2	0,3
powiat świebodziński	0,6	0,6	1,2	0,1
powiat wschowski	1,3	1,0	1,9	0,9
powiat zielonogórski	1,8	1,6	3,1	0,9
powiat żagański	2,2	1,9	4,4	0,5
powiat żarski	1,6	1,5	3,9	0,4

Wykr. 5

Mediana wskaźnika – Odwiedziny fizyczne w przeliczeniu na mieszkańca



obu bibliotek wojewódzkich) wyniosła 4,5. Ponieważ wartość ta nie pojawiła się w żadnym z powiatów części południowej województwa, stąd wniosek, że wartość tę odnotowano w bibliotece podregionu gorzowskiego. Najniższą wartość wskaźnika wynoszącą 0,1 zarejestrowały powiaty: krośnieński i świebodziński.

Wykres 5 przedstawia porównanie wartości środkowych (median) wyżej wymienionego wskaźnika uzyskanych w poszczególnych powiatach oraz w całym województwie lubuskim.

Najpopularniejsza wartość (mediana) wskaźnika *Odwiedziny fizyczne w bibliotece w przeliczeniu na mieszkańca* w województwie lubuskim to 1,5. Trzy powiaty: zielonogórski, krośnieński i żagański mają mediany wyższe oraz trzy powiaty: nowosolski, wschowski i świebodziński mediany niższe. Wartość mediany równą uzyskanej w województwie lubuskim odnotował powiat żarski.

Im wyższa wartość wskaźnika, tym lepiej wypada ocenić poziom zainteresowania ofertą placówki. Warto jednak podkreślić, że liczba odwiedzin w bibliotece nie jest tym samym, co liczba osób odwiedzających bibliotekę. Placówki, które mają niewielką, ale wyjątkowo aktywną grupę użytkowników mogą uzyskać taki sam wynik, jak jednostki, które odwiedza wiele osób, ale relatywnie rzadko. Poza tym istotny wpływ na wartość tego wskaźnika mogą mieć różnice w sposobie rejestracji wizyt.

Trzecim analizowanym wskaźnikiem z grupy 2. jest: **Udział użytkowników w imprezach bibliotecznych w przeliczeniu na 1000 mieszkańców** [Ogólna liczba uczestników imprez organizowanych lub współorganizowanych przez bibliotekę.

W liczbie tej uwzględnia się zarówno imprezy mające miejsce w bibliotece, jak i organizowane online – w tym spotkania o charakterze literackim, kulturalnym, edukacyjnym, okolicznościowym].

Cel: Ocena kulturotwórczego znaczenia bibliotek w społecznościach lokalnych i atrakcyjności organizowanych przez nie wydarzeń.

Tabela 6 prezentuje średnie, maksymalne, minimalne i przeciętne wartości wskaźnika uzyskane w całym województwie lubuskim oraz w poszczególnych powiatach jego południowej części. Maksymalna wartość wskaźnika uzyskana w województwie to 1313. Została ona osiągnięta w powiecie świebodzińskim. Wartości minimalne odnotowane w województwie wynoszą 0. Pojawiły się one w bibliotekach dwóch powiatów – krośnieńskim i nowosolskim.

Wykres 6 przedstawia porównanie wartości środkowych (median) wyżej wymienionego wskaźnika, uzyskanych w poszczególnych powiatach oraz w całym województwie lubuskim.

Środkowa wartość omawianego wskaźnika w województwie lubuskim wynosi 168. Wyższe wartości median odnotowano w powiatach: zielonogórskim, żagańskim i wschowskim. Niższe w powiatach: żarskim, krośnieńskim, świebodzińskim i nowosolskim. Najwyższą medianę wskaźnika (215) posiada powiat wschowski, najniższą (120) powiat nowosolski.

Imprezy są podstawową formą zaangażowania bibliotek we wzmacnianie więzi lokalnych i przejmowanie funkcji lokalnego centrum aktywności. Im wyższa wartość wskaźnika, tym lepiej należy oceniać wywiązywanie się biblioteki z tej funkcji – tym lepiej trafia ona w potrzeby popula-

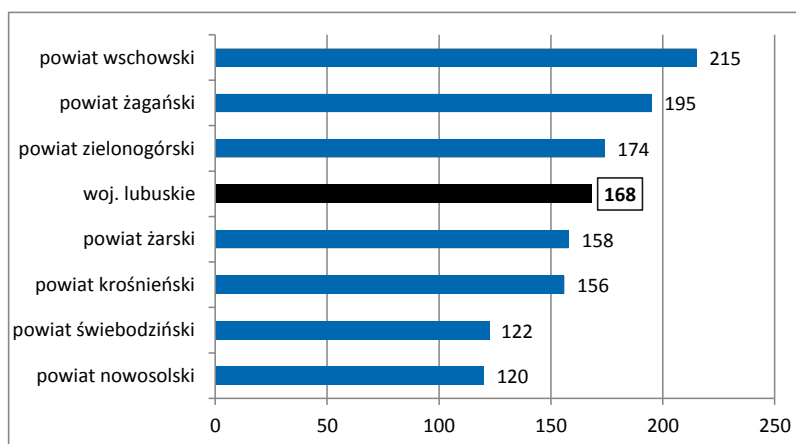
Tab. 6

Udział użytkowników w imprezach bibliotecznych w przeliczeniu na 1000 mieszkańców

Woj. lubuskie/powiaty (biblioteki miejskie, miejsko-wiejskie, wiejskie)	Miary statystyczne			
	średnia	mediana	maksimum	minimum
woj. lubuskie	277	168	1313	0
powiat krośnieński	159	156	375	0
powiat nowosolski	170	120	488	0
powiat świebodziński	315	122	1313	21
powiat wschowski	294	215	545	122
powiat zielonogórski	300	174	732	96
powiat żagański	320	195	1146	107
powiat żarski	213	158	646	6

Wykr. 6

Mediana wskaźnika – Udział użytkowników w imprezach bibliotecznych w przeliczeniu na 1000 mieszkańców



cji, którą obsługuje. Należy jednak podkreślić, że liczba uczestnictw w imprezach bibliotecznych, do której się odwołuje wskaźnik, nie jest tym samym, co liczba osób uczestniczących w tych imprezach. Wartości wskaźnika odnoszą się do sumarycznej frekwencji podczas wszystkich imprez organizowanych przez bibliotekę. Oznacza to, że te same osoby (jeśli uczestniczą w wielu imprezach) będą tu zliczane wielokrotnie.

3. WYDAJNOŚĆ, EFEKTYWNOŚĆ

Wskaźniki funkcjonalności zebrane w tej grupie odpowiadają na pytanie czy usługi są oferowane efektywnie z punktu widzenia nakładów finansowych.

Wskaźnik: **Wydatki biblioteki w przeliczeniu na użytkownika** [W kwocie tej mieszczą się wszelkie wydatki biblioteki poza nakładami na inwestycje, w tym na gromadzenie zbiorów, personel, obsługę i utrzymanie sprzętu oraz oprogramowania, wydatki telekomunikacyjne, koszty wynajmu i utrzymania obiektu, naprawy i usługi obce].

Cel: Ocena kosztów funkcjonowania biblioteki w stosunku do liczby jej użytkowników.

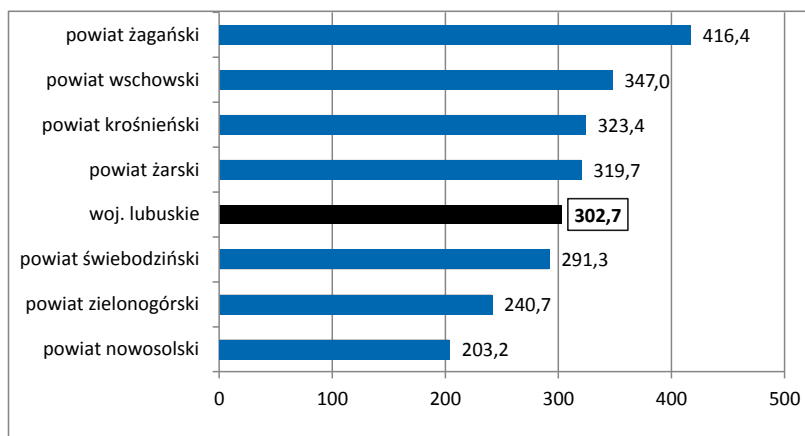
Tabela 7 prezentuje średnie, maksymalne, minimalne i przeciętne wartości wskaźnika uzyskane w całym województwie lubuskim oraz w poszczególnych powiatach jego południowej części. Maksymalna wartość wskaźnika w województwie lubuskim osiągnęła poziom 1177,3 i jest to wartość uzyskana w jednej z bibliotek powiatu żagańskiego.

Tab. 7

Wydatki biblioteki w przeliczeniu na użytkownika

Woj. lubuskie/powiaty (biblioteki miejskie, miejsko-wiejskie, wiejskie)	Miary statystyczne			
	średnia	mediana	maksimum	minimum
woj. lubuskie	347,9	302,7	1177,3	59,2
powiat krośnieński	531,8	323,4	981,9	213,2
powiat nowosolski	217,3	203,2	376,3	65,1
powiat świebodziński	257,8	291,3	364,8	63,4
powiat wschowski	308,7	347,0	405,5	173,7
powiat zielonogórski	284,5	240,7	486,7	139,5
powiat żagański	463,3	416,4	1177,3	123,0
powiat żarski	416,4	319,7	1096,0	115,5

Mediana wskaźnika – Wydatki biblioteki w przeliczeniu na użytkownika



Natomiast wartość minimalna wynosząca w województwie lubuskim 59,2 została zarejestrowana w północnej części województwa lubuskiego.

Wykres 7 przedstawia porównanie wartości środkowych (median) omawianego wskaźnika uzyskanych w poszczególnych powiatach oraz w całym województwie lubuskim.

Mediana wskaźnika: *Wydatki biblioteki w przeliczeniu na użytkownika* dla województwa lubuskiego to 302,7. Wyższe mediany uzyskano w powiatach: żarskim, krośnieńskim, wschowskim i żagańskim, niższe w powiatach: świebodzińskim, zielonogórskim i nowosolskim. Niższe wartości wskaźnika oznaczają, że biblioteka ponosi niższe jednostkowe koszty pozyskania lub utrzymania użytkowników swoich usług – a więc że zasługuje na lepszą ocenę pod względem efektywności prowadzonych przez nią działań. Należy jednak pamiętać, że na wartość wyżej wymienionego wskaźnika wpływ mogą mieć: dostępność dodatkowych funduszy czy też sytuacja budżetowa organizatora biblioteki. Niższy poziom wydatków jest zjawiskiem pozytywnym jedynie pod warunkiem, że nie ma wpływu na jakość lub dostępność świadczonych usług.

4. POTENCJAŁ I ROZWÓJ

Wskaźniki zawarte w tej grupie odpowiadają na pytania czy nakłady na rozwój nowych zasobów są odpowiednie, czy nowe usługi są rozwijane i czy

biblioteka pozyskuje odpowiednią ilość środków na rozwój. Wskaźnik analizowany z wyżej wymienionej grupy to: *Wydatki na zbiory biblioteczne w przeliczeniu na mieszkańca* [Uwzględnia kwotę wydatków poniesionych w 2019 r. przez biblioteki na gromadzenie materiałów bibliotecznych, w tym zakup i prenumeratę zbiorów, koszty licencji (również w ramach konsorcjów)].

Cel: Ocena adekwatności wydatków biblioteki związanych z gromadzeniem zbiorów w stosunku do wielkości obsługiwanej populacji, ocena gotowości biblioteki do zaspokajania potrzeb czytelniczych i informacyjnych i jej zaangażowania w zapewnienie dostępu do nowości wydawniczych swoim użytkownikom.

W tabeli 8 przedstawione zostały średnie, maksymalne i minimalne wartości wskaźnika uzyskane w województwie lubuskim oraz powiatach podregionu zielonogórskiego. Zarówno najwyższą (7,12), jak i najniższą (0,56) wartość wskaźnika uzyskano w powiecie krośnieńskim.

Na wykresie 8 zaprezentowane zostały wartości środkowe (mediany) omawianego wskaźnika uzyskane w poszczególnych powiatach oraz w całym województwie lubuskim.

W województwie lubuskim mediana wskaźnika wynosi 2,7. W czterech powiatach: żarskim, żagańskim, wschowskim i krośnieńskim mediany są wyższe od mediany uzyskanej w całym województwie. W powiatach: zielonogórskim, nowosolskim i świebodzińskim odnotowano mediany

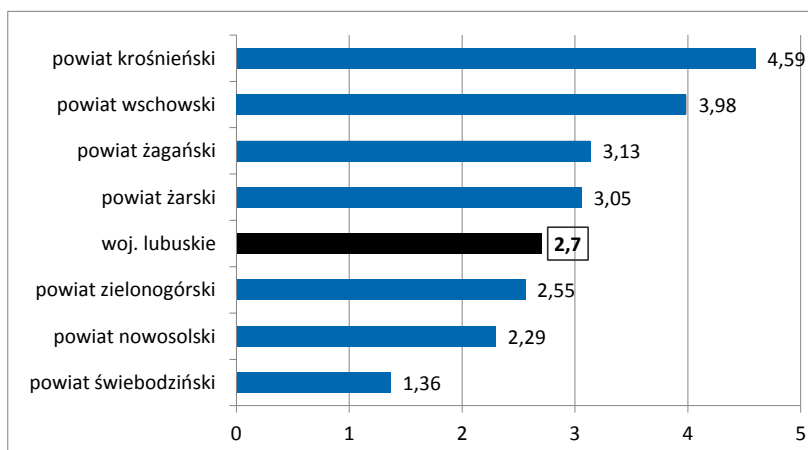
Tab. 8

Wydatki na zbiory biblioteczne w przeliczeniu na mieszkańca

Woj. lubuskie/powiaty (biblioteki miejskie, miejsko-wiejskie, wiejskie)	Miary statystyczne			
	średnia	mediana	maksimum	minimum
woj. lubuskie	2,99	2,70	7,12	0,56
powiat krośnieński	4,09	4,59	7,12	0,56
powiat nowosolski	2,56	2,29	4,36	0,86
powiat świebodziński	1,80	1,36	4,74	0,61
powiat wschowski	3,56	3,98	4,76	1,93
powiat zielonogórski	2,86	2,55	5,44	1,07
powiat żagański	3,07	3,13	5,78	1,2
powiat żarski	3,42	3,05	6,33	0,6

Wykr. 8

Mediana wskaźnika – Wydatki na zbiory biblioteczne w przeliczeniu na mieszkańca



niższe. Wyższa wartość wskaźnika uznawana jest za korzystną, świadczy bowiem o większym zaangażowaniu biblioteki w odnawianie lub rozwój jej zbiorów.

Przedstawiony tekst jest jedną z pierwszych prób analizy obejmującej biblioteki południowej części województwa lubuskiego. Wyniki mają zachęcić bibliotekarzy do korzystania z danych zebranych w ramach projektu, a przygotowane opracowanie stanowi wskazówkę, jak je zestawiać i analizować. Autorka traktuje niniejszą publikację jako punkt wyjścia do dalszych analiz działalności i efektywności bibliotek przy uwzględnieniu dostępnych wskaźników funkcjonalności.

Przy opracowywaniu tekstu skorzystano z materiałów AFB:

Analiza i interpretacja danych statystycznych i wskaźników funkcjonalności w projekcie Analiza Funkcjonowania Bibliotek: poradnik

http://pliki.sbp.pl/afb/afbp/2019/PORADNIK_AFB_2018_BD_f.pdf

Jak analizować dane statystyczne i wskaźniki funkcjonalności bibliotek – film instruktażowy <https://www.youtube.com/watch?v=rWSKGOufeY8&feature=youtu.be>

Małgorzata Domagała
Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna
im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze

Polska UKD Online

Do atutów, odróżniających Uniwersalną Klasyfikację Dziesiątą (UKD) od innych klasyfikacji, należy trwałość i zadomowienie w polskiej praktyce bibliotecznej, a obecnie również jej jednoczesna prezentacja w wersji pełnej, skróconej, bardzo skróconej i w postaci kartoteki wzorcowej, bazującej na wersji skróconej.

Ostatnie lata były znaczące dla UKD w Polsce. Rok 2019 zakończył się sukcesem jakim było równoległe opublikowanie wydania skróconego tablic UKD oraz udostępnienie online wydania pełnego UKD, obydwu w polskiej wersji językowej.

W grudniu 2019 r. opublikowano tablice pt. Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiąta: wydanie skrócone dla bieżącej bibliografii narodowej i bibliotek publicznych¹. Oczywiście konsekwencją tego faktu były działania podjęte w 2020 r., mające na celu zaktualizowanie materiałów pomocniczych do najnowszej wersji tablic skróconych, w tym aktualizacja Poradnika UKD² i Kartoteki wzorcowej UKD³, jak również przygotowanie wydań bardzo skróconych, w tym wykazów działów dla poszczególnych bibliografii oraz wykazu dla bibliotek szkolnych⁴. W 2020 r. na bazie tablic skróconych UKD przygotowano wersję bardzo skróconą dla bibliotek dla dzieci i młodzieży pt. *Wykaz działów katalogu rzeczowego w bibliotekach publicznych dla dzieci i młodzieży*⁵. Trwają prace nad przygotowaniem Wykazu działów katalogu rzeczowego dla małych bibliotek publicznych.

Zasób symboli tablic skróconych UKD jest wystarczający do: nadawania sygnatur miejsca

i ustawienia książek na półkach, do tworzenia wykazów działów, do klasyfikowania dokumentów w bibliotekach publicznych, pedagogicznych i szkolnych, ale dopiero symbole z pełnego pliku wzorcowego UKD pozwalają na optymalne formułowanie charakterystyk wyszukiwawczych, z przeznaczeniem dla katalogów bibliotek specjalistycznych i akademickich. Wydanie wzorcowe zapewnia maksymalną aktualność treści symboli i właściwe umieszczenie w strukturze, z pokazaniem ich hierarchii i zależności, pozwalając na łatwe przechodzenie od działów szerszych do podrzędnych oraz pokrewnych.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom jak najszerzej grupy odbiorców Biblioteka Narodowa zakupiła, zaadaptowała i udostępniła pełne wzorcowe wydanie UKD. W grudniu 2019 r. wydanie pełne wzorcowe w języku polskim – bazę Polska UKD Online⁶ na licencji Konsorcjum UKD PL2019/02 zamieszczono na platformie Konsorcjum UKD i zaoferowano polskimi użytkownikom⁷.

Polska UKD Online prezentuje całe spektrum UKD (aktualne i wyczerpujące) z podziałem na klasy tematyczne lub tematyczno-formalne. W pełnym wydaniu możemy docenić zalety UKD, takie jak: uniwersalny charakter, międzynarodowy i powszechny zasięg, czytelność w międzynarodowej wymianie informacji, całkowity i wyczerpujący podział, hierarchiczność, pozwalającą na tworzenie powiązań, sieci semantycznych, grafów zależności oraz fasetowość (pojęcia powtarzające się w wielu dziedzinach lub w wielu różnych obszarach ba-

Biblioteki zarejestrowane w Polska UKD Online – stan na 28 stycznia 2021 r.

Typy bibliotek	Biblioteki	Użytkownicy
Narodowa	1	100
Akademicka	13	46
Publiczna	301	3640
Specjalna	8	25
Pedagogiczna	24	201
Szkolna	92	1330
Naukowa	12	41
wszystkie	451	5383

Źródło: opracowanie własne.

dawczych jednej dziedziny zorganizowano w wielu dodatkowych, niezależnych hierarchiach).

Baza Polska UKD Online jest częścią projektu UDC Online. UDC Online to baza danych prezentująca kompletną UKD, czyli tzw. UDC MRF⁸, w języku angielskim. Baza UDC Online została utworzona przez Konsorcjum UKD, które jest jej właścicielem oraz stroną odpowiedzialną za jej utrzymanie.

Obecnie dziesięć krajów Europy prezentuje plik wzorcowy UKD we własnych wersjach językowych. UDC Online prezentowana jest w języku angielskim, poza tym w: czeskim, słoweńskim, chorwackim, serbskim, niderlandzkim, hiszpańskim, niemieckim, francuskim i polskim. Biblioteka Narodowa jest właścicielem polskiej wersji UDC Online. Jest to pierwsze wydanie pliku wzorcowego UKD udostępnione online w Polsce.

Warto w tym miejscu nadmienić, że pierwszym schematem symboli UKD w wolnym dostępie dla użytkowników internetu było przygotowane przez Konsorcjum UKD tzw. UDC Summary, zawierające 2600 symboli, przetłumaczone na 57 języków narodowych, w tym polski⁹ i prezentowane w linked data.

Baza Polska UKD Online jest kompletną wersją pliku wzorcowego UKD, zawiera 71 870 symboli i prezentuje najnowszą (aktualną) i najbardziej kompletną wersję UKD w języku polskim.

Dostęp do bazy Polska UKD Online jest darmowy. Odbiorcami są przede wszystkim biblioteki oraz ośrodki i wydziały informacji naukowej. Rejestrację ułatwia instrukcja *Jak się zarejestrować?*, umieszczona zarówno na stronie BN/Dla

bibliotekarzy/UKD/Polska UKD Online¹⁰, jak też na stronie Polska UKD Online¹¹.

Pracownia UKD Biblioteki Narodowej w porozumieniu z Konsorcjum UKD udziela loginów dostępu, czuwa nad aktualizacją bazy i jej interfejsem. Od momentu udostępnienia możliwości rejestracji, dostęp do bazy uzyskało ponad 450 bibliotek. Faktycznie ta liczba jest znacznie większa, ponieważ do tego zestawienia, tj. do bibliotek głównych, miejskich, wojewódzkich trzeba doliczyć biblioteki działające w sieci, filie i oddziały.

Tabela prezentuje liczbę zarejestrowanych bibliotek z podziałem na poszczególne typy. Wskazuje również liczbę użytkowników korzystających z Polska UKD Online w obrębie poszczególnych bibliotek.

Udostępnienie bazy Polska UKD Online nie oznacza, że jej tłumaczenie i adaptacja zostało ukończony, do końca stycznia 2021 r. przetłumaczono 61 154 odpowiedników słownych spośród 71 870. Część przetłumaczonych odpowiedników może jeszcze wymagać redakcji. Pozostałe nieprzetłumaczone odpowiedniki słowne prezentowane są w języku angielskim.

Obecny, dwójaki sposób prezentacji UKD, z pomocą tablic skróconych UKD nr 102/2019 i Polska UKD Online, daje możliwość jej operatywnego wykorzystania niezależnego od profilu biblioteki i potrzeb informacyjnych użytkowników. Na przykład biblioteki politechnik mogą stosować symbole z tablic skróconych dla zagadnień z szeroko pojętej humanistyki, a symbole z tablic pełnych dla nauk ścisłych.

Na bazie pliku wzorcowego UKD można też prowadzić wielopłaszczyznowe prace nad

UKD, nad jej teorią i metodologią, wizualizacją wiedzy.

Dostęp do pliku wzorcowego UKD dla wykładowców i studentów informacji naukowej może służyć prowadzeniu wykładów i ćwiczeń.

Konsorcjum UKD oferuje nowoczesną, przyjazną wyszukiwarkę, wspartą instrukcją i vademecum, oferującym niezbędne informacje i pomoc przy korzystaniu z bazy w polskiej wersji językowej.

Polska UKD Online posiada funkcjonalny interfejs umożliwiający wyszukiwanie za pomocą symbolu UKD, odpowiednika słownego oraz przeszukiwanie tablic pomocniczych i tablic głównych. Wyszukiwanie symboli może zostać rozszerzone przez zaznaczenie odpowiednich opcji, tj.: przykłady oraz symbole archiwalne. Symbole archiwalne pozwalają śledzić rozwój tego języka, odsyłając do konkretnych numerów rocznika Konsorcjum UKD Extensions and Corrections to the UDC. Wyszukiwanie odpowiedników słownych może również zostać zawężone przez zaznaczenie odpowiednich opcji, w których ma wystąpić dana fraza: odpowiednik słowny, tzn. zawiera (odpowiedniki słowne mieszczące się w zakresie znaczeniowym symbolu) noty stosowania, noty o zakresie, noty informacyjne, przykłady oraz odsyłacze orientacyjne.

Użytkownicy bazy Polska UKD Online mają możliwość dodawania komentarzy, przesyłania propozycji własnych tłumaczeń oraz poprawek.

Polska UKD Online może zainteresować środowiska naukowe, biblioteki akademickie, naukowe i fachowe, a zatem odbiorców dla których zasób tablic skróconych był niewystarczający. Dla bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych, które ograniczają się raczej do wersji mniej obszernej i szczegółowej, zatem skróconej, Polska UKD Online może być narzędziem pomocnym przy ustalaniu zakresu znaczeniowego symboli,

dzięki możliwości ich podglądu w pełnej strukturze klasyfikacji.

Polska UKD Online jest pierwszą edycją pliku wzorcowego UKD wydaną przez BN, na bieżąco aktualizowaną przez Konsorcjum UKD, wersją kompletną, dostępną nieodpłatnie i online.

Dr Jolanta Hys
Redaktor naczelna Polska UKD Online
Biblioteka Narodowa

PRZYPISY

- 1 HYS, J., KWIATKOWSKA J. *Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiąta: wydanie skrócone dla bieżącej bibliografii narodowej i bibliotek publicznych. Publikacja Konsorcjum UKD nr 102 autoryzowana przez Konsorcjum UKD na podstawie licencji PL2019/01.* Warszawa 2020.
- 2 HYS, J., KWIATKOWSKA, J. *Poradnik UKD*, <https://www.bn.org.pl/dla-bibliotekarzy/ukd-poradnik-ukd>
- 3 Kartoteka wzorcowa UKD, <http://mak.bn.org.pl/cgi-bin/makwww.exe?BM=60>
- 4 STOPA, A. *Wykaz działów dla bibliotek szkolnych*, <https://www.bn.org.pl/download/document/1598880293.pdf>
- 5 LEWANDOWICZ-NOSAL, G. *Wykaz działów katalogu rzeczowego w bibliotekach publicznych dla dzieci i młodzieży*, Warszawa 2020.
- 6 *Polska UKD Online*, <https://pl.udc-hub.com/pl/login.php>
- 7 *Konsorcjum UKD*, <https://udc-hub.com/>
- 8 HYS, J. Plik wzorcowy Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej – tłumaczenie czy adaptacja, *Praktyka i Teoria Informacji Naukowej* 2014, nr 2-3, s. 23-31.
- 9 *UDC Summary*, <http://www.udcsummary.info/php/index.php?lang=pl&pr=Y>
- 10 Jak się zarejestrować?, <https://www.bn.org.pl/download/document/1579784203.pdf>
- 11 Jak się zarejestrować?, <https://pl.udc-hub.com/pl/subscribe.php>

Gdy ktoś czyta, zawsze albo się czegoś nauczy, albo zapomni o tym co mu dolega, albo zaśnie. W każdym razie wygra

Henryk Sienkiewicz

Wybór cytatu Ewa Dombek

JANINA JAGIELSKA

Zespół Historyczno-Pamiętnikarski nowe zadania

Zespół Historyczno-Pamiętnikarski, działający nieprzerwanie od 1964 r., początkowo przy Zarządzie Okręgu Stolecznego, a obecnie przy Zarządzie Oddziału Warszawskiego SBP, stara się realizować określony przez swoich założycieli główny cel: „ocalić od zapomnienia” pamięć o ludziach zasłużonych dla polskiego bibliotekarstwa.

W początkowym okresie działalności Zespołu, praca skupiała się głównie na **organizowaniu wieczorów wspomnień**, poświęconych bądź wybitnym postaciom z warszawskiego środowiska bibliotekarskiego, bądź wydarzeniom dotyczącym historii i problemów polskiego bibliotekarstwa. W ciągu 56-letniej działalności zorganizowano 97 spotkań wspomnieniowych, z czego 81 poświęconych było zmarłym bibliotekarzom, a 16 wybranym ważnym w bibliotekarstwie rocznicom.

Niezwykle ważne w działalności Zespołu były od początku **prace edytorskie**, jednak brak środków finansowych nie pozwalał na szybkie wydanie drukiem przygotowywanych publikacji. Pierwszy tom wspomnień pt. *Twórcy nowoczesnego bibliotekarstwa polskiego* pod redakcją i ze wstępem prof. Heleny Więckowskiej ukazał się w serii „Książki o Książce” dopiero w 1974 r., po nawiązaniu współpracy z Ossolineum. W publikacji przedstawiono sylwetki 18 najwybitniejszych polskich bibliotekarzy (m.in. A. Birkenmajera, F. Czerwijowskiego, J. Grycza, M. Łodyńskiego, A. Łysakowskiego, J. Muszkowskiego), rozpoczynających działalność jeszcze w okresie międzywojennym. W tej samej serii wydano w Ossolineum w 1980 r. nas-

stępny tom pt. *Portrety bibliotekarzy polskich*. Były to wspomnienia o życiu i pracy 23 równie wybitnych bibliotekarzy (m.in.: M. Dzikowskiego, W. Dąbrowskiej, R. Kotuli, F. Pajączkowskiego, M. Rulikowskiego). Redaktorką tomu i autorką wstępu była dr Irena Morsztynkiewiczowa.

Następne publikacje wspomnieniowe, opracowywane w większości przez członków kolegium redakcyjnego Zespołu, zaczęły się ukazywać od 1991 r., wydawane staraniem Zarządu Głównego SBP w nowej serii pt. „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych”. W serii tej zebrano i udokumentowano w 17 tomikach działalność zawodową 279 bibliotekarzy. Razem z biogramami z dwóch pierwszych tomików zebrano wspomnienia o 320 znanych i zasłużonych dla polskiego bibliotekarstwa osobach z całego kraju.

Zespół kontynuuje formy pracy stosowane w latach wcześniejszych, ale też podejmuje nowe zadania.

W 2015 r. rozpoczęto pracę nad wyszukiwaniem **miejsc spoczynku bibliotekarzy** na cmentarzach warszawskich. Skłoniła nas do tego chęć pomocy warszawskim Kołom SBP, które organizują grupowe odwiedzanie cmentarzy przed 1 listopada, w święto zmarłych. Efektem pracy powołanego roboczego zespołu jest *Wykaz miejsc spoczynku bibliotekarzy warszawskich*. Zawiera on krótką informację o każdej osobie oraz szczegółowe dane dotyczące cmentarza i lokalizacji grobu. Wykaz jest uzupełniany na bieżąco i według stanu na koniec 2020 r. zawiera dane dotyczące 218 osób.

Jest zamieszczony na portalu SBP w zakładce **Wykaz** (zob. zakładki: O SBP/ Historia /Wykaz).

Nową formą pracy jest też rozpoczęta w 2018 r. akcja zamieszczania na portalu SBP w zakładce **Rocznice** (zob. zakładki: O SBP/ Historia / Rocznice) stosunkowo krótkich biografów ze zdjęciem osób, o których warto pamiętać ze względu na ich zasługi dla bibliotekarstwa. Pierwszy biogram poświęcono Henrykowi Sawoniakowi w 15. rocznicę śmierci. Postanowiliśmy też wówczas, że będziemy zamieszczać takie biogramy rocznicowe zasłużonych bibliotekarzy w tzw. „okrągłe rocznice”, czyli 10, 15, 20 lat i dalsze. W 2018 r. wspomnieliśmy w tej formie 27 osób, w 2019 r. zamieściliśmy wspomnienia o 39 osobach, w 2020 r. – o 35 osobach. Notki biograficzne opracowują członkowie Zespołu, a ich redakcją zajmuje się kol. Jadwiga Sadowska.

W 2019 r. została podjęta współpraca z Wikipedią; od początku wiedzieliśmy, że nie jest to dla nas łatwe zadanie. Aby odpowiednio przygotować się do opracowywania i zamieszczania haseł odbyliśmy dwa spotkania z przedstawicielką Wikipedii, która przybliżyła nam przyjęte kryteria. Na zebraniach Zespołu wspólnie zdecydowaliśmy, że rozpoczniemy te prace. Wielu znanych bibliotekarzy nie ma swoich haseł w Wikipedii, a my dysponujemy już ponad 300 biografami zamieszczonymi w tomikach serii „Książki o Książce” oraz „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych”. Ustaliliśmy, że członkowie Zespołu będą typować hasła, które będziemy starali się przygotować do Wikipedii. Stroną techniczną (ale i merytoryczną) na razie zajmuje się tylko jedna osoba – kol. Dorota Jankowska, kustosz Biblioteki Publicznej im. Zygmunta Łazarskiego w Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy – Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży nr 35 przy ul. Narbutta 47, która do tej pracy jest najlepiej przygotowana. Współpracuje z nami w tym zakresie również p. Grzegorz Gogacz z Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy. Efekty naszych prac stały się widoczne w minionym roku. Zamieszczamy nowe hasła i uzupełniamy istniejące.

W 2020 r. zostały opracowane i wprowadzone do Wikipedii następujące nowe hasła: Radosław Cybulski, „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych” – seria wydawnicza SBP, Bożenna Bojar, Andrzej Jopkiewicz, Irena Morsztynkiewiczowa, Bronisław Rogowski, Konrad Zawadzki, Zespół Historyczno-Pamiętnikarski

Oddziału Warszawskiego SBP, oraz uzupełnione (życiorys, publikacje, bibliografia, zdjęcie) hasła już istniejące: Janina Cygańska, Maria Dembowska, Zofia Gaca-Dąbrowska, Helena Hleb-Koszańska, Janusz Kapuściak, Jadwiga Kołodziejska, Adam Łysakowski, Nagroda Naukowa im. Adama Łysakowskiego, Jadwiga Sadowska, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych”, Helena Zarachowicz, Antoni Żabko-Potopowicz.

W 2021 r. Zespół planuje opracować 24 hasła: 12 nowych i 12 uzupełnień. Przyjęliśmy też kryteria dotyczące doboru haseł. Do opracowania hasła wybieramy osoby z serii „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych”, których biogramy znajdują się w *Słowniku pracowników książki polskiej* i innych publikacjach; osoby, których hasła w Wikipedii wymagają uzupełnienia; osoby żyjące – po porozumieniu z nimi; inne hasła, typu instytucje, organizacje. Aby ułatwić prace nad hasłami, szczególnie w okresie początkowym, powołałiśmy redaktora merytorycznego, z którym osoby opracowujące będą mogły się kontaktować w sprawach merytorycznych i formalnych (bibliografia, przypisy, struktura).

Wszyscy obserwujemy, że Wikipedia stała się źródłem informacji, do którego sięga wiele osób, ale czytając różne hasła można też zauważyć, że często nie podaje się przypisów do źródeł, a to może poddawać w wątpliwość wiarygodność przekazywanej wiedzy. Tu pojawia się zadanie dla bibliotekarzy, dysponujących na co dzień bogatymi zbiorami. Z myślą o tym, że najlepszą metodą weryfikacji jest dodanie informacji o źródłach, Okręg Mazowiecki i Oddział Warszawski Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz Stowarzyszenie Wikimedia Polska od 2-3 lat organizują szkolenia na temat wprowadzania przypisów do Wikipedii. W tym roku również, w ramach kampanii **#1Lib1Ref** (1 bibliotekarz – 1 przypis), zapraszają na wspólne, zdalne dodawanie przypisów do wiarygodnych źródeł w Wikipedii. Członkowie Zespołu wspierają tę cenną inicjatywę.

Zachęcamy też Okręgi SBP i wszystkich bibliotekarzy do podjęcia pracy nad przygotowaniem nowych lub uzupełnianiem istniejących haseł do Wikipedii z naszej dyscypliny. Nie jest ona bowiem zbyt bogato reprezentowana.

Janina Jagielska
Przewodnicząca Zespołu Historyczno-Pamiętnikarskiego SBP

KATARZYNA HRYNIEWICKA

CZYTANIE dla najmłodszych

A to miej na pilnej pieczy abysь czytał, kiedy tylko mozesz
Mikołaj Rey

Gdy pracowałam w oddziale dla dzieci w filii nr 9 Książnicy Podlaskiej rodzice często zadawali mi pytanie, ile lat musi mieć dziecko żeby zapisać je do biblioteki. Nie ma dolnej granicy wieku. Najmłodszy czytelnik jakiego zapisałam w swojej 26-letniej „karierze” bibliotekarskiej miał pół roku. Tu można postawić pytania czy tak małemu dziecku potrzebna jest książka? Czy do prawidłowego rozwoju nie wystarczy właściwa opieka i pielęgnacja? Odpowiedź na te pytania jest taka, że owszem tak małym dzieciom, książka jest potrzebna do rozwoju.

Jest kilka podstawowych potrzeb dziecka związanych z lekturą. Pierwszą jest potrzeba dotyku, który odgrywa niezwykle ważną rolę w okresie niemowlęctwa. Małe dziecko początkowo odczuwa świat zewnętrzny głównie przez swoje ciało. Formułki do zabaw i gier niemowlęcych opatrzone dotykiem spełniają w tym wczesnym okresie rolę pierwszego katalizatora wrażeń związanych ze słowem. Głaskanie, delikatne klepanie i stukanie w ciało dziecka, zabawy z rączkami i nóżkami połączone z dźwiękami mowy, rytmem i melodią słowa dają odczucie pierwszych fabularnych opowieści. Sfera dotyku nie kończy się w kołysce. Także starsze niemowlęta bardzo lubią zabawy, w których wykorzystuje się nogi, ręce, głowę, brzuch. Ważną rolę spełniają w tym względzie najbliżsi opiekunowie: matka i ojciec. Podczas gdy mama kołysze i tuli dziecko, ojciec może podnosić je bez wysiłku, a w zabawie, gdy jest nieco starsze, wysoko je podrzucać, nosić „na barana” czy „galo-

pować” jak koń. Ponadto wszystkie czynności pielęgnacyjne związane są z dotykiem i można je łączyć z krótkimi rymowanekami czy piosenkami.

Następną potrzebą dziecka jest słuchanie dla przyjemności. Najpierw dziecko słucha wszystkich słów wypowiedzianych przez matkę. Są to słowa niosące miłość i pieśczętę: zdrobniałe imiona, gruchania, rytmiczne formułki, słowa kołysanek i piosenek. Pierwsze paraliterackie wypowiedzi wywołują w dziecku przyjemność słuchania. Nieco starsze dziecko często prosi o powtórzenie wysłuchanej bajki czy wiersza. Chce jeszcze raz poczuć się dobrze, zaspokoić potrzebę wczuwania się w „snującą się opowieść”. Ponadto pragnie dokładnie znać opowieść, aby czuć, że jest tak mądre jak dorośli. Czasem zadaje pytania, na które aby odpowiedzieć, trzeba jeszcze raz powtórzyć całą historię. Słuchanie dla przyjemności we wczesnym dzieciństwie rodzi potrzebę czytania dla przyjemności wtedy, gdy dziecko czyta już sprawnie samo. Przyjemność słuchania związana jest również z płcią opiekunów. Inaczej czyta mama, a inaczej tata. Niski głos i męski sposób przeżywania czytanej lektury, związany z męskim wyborem środków ekspresji, wprowadza dziecko w świat płci.

Dziecko nie musi wszystkiego zrozumieć w utworze. Chodzi o to, aby go przeżyło. Chęć „przeżywania” jest ściśle związana z życiem emocjonalnym dziecka. Już niemowlę reaguje w sposób ekspresywny na otoczenie, objawiając podstawowe emocje. Podczas kontaktów z literaturą małe dziecko często reaguje ruchem, uaktywnia całe

ciało, podskakuje, płąsa, podryguje, macha rękami, kiwa się. Te emocje, wyrażone ruchem, uruchamia tekst. Początkowo podłożem takiej aktywności są najprostsze środki artystyczne, jak: rytm, melodia, powtórzenie. W miarę upływu czasu dziecko przeżywa głębokie emocje związane z przebiegiem fabuły, losem i kreacją bohaterów. Także w tym procesie ważny jest pośrednik, zarówno matka, jak i ojciec, którzy we właściwy dla siebie sposób akcentują istotne w utworze zdarzenia i postaci bohaterów. Fabuła utworów przeznaczonych dla tak małych odbiorców jest krótka i prosta.

Potrzeba kombinowania rozwija się szczególnie wśród starszych przedszkolaków i nie pozostaje bez znaczenia także we wczesnym okresie rozwoju. To chęć odkrycia tajemnicy. Objawia się to w niemowlęcej zabawie w „ku ku”, kiedy dziecko czeka z niecierpliwością na radosny okrzyk dorosłego, dopełniony pokazaniem twarzy, dłoni czy zabawki. Manifestują ją dziecięce próby rozwiązania własnym sposobem zagadek, które skrywa otoczenie. W zaspokojeniu potrzeby kombinowania mogą pomóc książki – zabawki z ukrytym gadżetem. Także utwory, które pobudzają aktywność intelektualną dziecka, w których treść wpleciono zadania umysłowe o różnym charakterze. Już trzylatek potrafi zmierzyć się z prostą zagadką, która jest najlepszym pretekstem do kombinowania. Obszar kombinowania i potrzeba odkrywania tajemnic to terytorium męzczyzny, dlatego bardzo ważną rolę grają tu kontakty dziecka z ojcem.

W okresie niemowlęcym dziecko nie odróżnia jeszcze od siebie otoczenia, ale pierwsze wrażenie świata pozwala mu na stopniowe jego poznanie. Wśród doznań zmysłowych ważną rolę grają krótkie teksty literackie, które często podejmują wątki fantazjotwórcze. Dwu-, trzylatek nie potrafi jeszcze stworzyć rzeczywistości „na niby”, ale z chęcią słucha o krasnoludkach, gadających zwierzątkach, niecodziennych krajinach. Tęgo typu opowieści stają się „pożywką” dla animistycznego myślenia. Dziecko obdarza bowiem duchowością przedmioty, rośliny, zwierzęta i myśli, że wszystko na świecie jest przez kogoś wykonane. Opowieści fantastyczne dziecko przyjmuje za prawdziwe, dlatego ważny jest w tym wieku właściwy dobór treści. Warto zauważyć, że inaczej fantazjują mamy, a inaczej ojcowie. Świat damski jest najczęściej wypelniony miłymi misiami, króliczkami i lalami, podczas gdy przestrzeń taty nawiedzają piraci, bohaterscy rycerze i wędrowcy.

Potrzeba medytacji i imaginacji jest związana z poznawaniem świata i rozwojem myślenia. Dziecko bowiem od początku istnienia „obmyśla świat”. Najpierw jest to szczególnie zmysłowe obmyślenie, kiedy dziecko poznaje powierzchownie przedmiotów, kształty, barwy, smaki, zapachy i odgłosy. Następnie – motoryczne, podczas pierwszych wędrowek – na podstawie którego dziecko dowiaduje się sporo o przestrzeni i rozszerza wiadomości o otoczeniu. Dwu-, trzylatek potrafi spędzać czas, manipulując przedmiotami, przyglądając się im i badając ich skład i budowę. Wtedy też w obrębie jego zainteresowań manipulacyjnych znajduje się książka. Podstawą tych wszystkich zachowań jest medytowanie, które prowadzi do wyobrażenia sobie istoty zjawisk. Podobne operacje intelektualne determinują kołysanki, rymowanki, magiczne formułki. Pokazują całkiem małemu dziecku, że literatura prowadzi nie tylko do zabawy, ale też do „wnętrza” ludzkiej psychiki, choć w tym wczesnym okresie dziecko nie zdaje sobie z tego sprawy i wiele z jego działań ma charakter intuicyjny.

Podstawowym składnikiem utworu literackiego, który może służyć dziecku do naśladowania, jest bohater i jego działania. Jednak w przypadku małego dziecka naśladowaniu podlegają bardzo różne elementy tekstu. Mogą to być pojedyncze słowa, które „wpadły mu w ucho”, płynne, śpiewne lub rytmiczne wersy. W pewnym momencie dziecko chce być jak kacuszka, która mówi kwa, kwa, kotek, który wspina się na krzesło, piesek, który ucieka. Powoli do tych głównie motorycznych pragnień dziecko włącza emocje i staje się zajączkiem, który się boi, albo myszką, której jest smutno. Naśladowanie, grające ważną rolę w zabawach tematycznych starszych przedszkolaków, daje dziecku poczucie zadowolenia, pozostawianiu w centrum, bycia sobą/nie sobą i przeżywania świata utworu w formule parateatralnej. Potwała na odczuwanie treści i kreacji bohatera „w sobie”. W obrębie zachowań naśladowczych mieszczą się wzorce osobowe matki i ojca, także rodzeństwa albo innych znaczących osób. Różnice między postaciami często zaznaczają teksty towarzyszące udawaniu taty albo mamy.

Potrzeba ekspresji i ruchu ujawnia się już w „kołyszącej się” kołysane, a potem w pierwszych kierowanych do dziecka rymowankach, które zawierają powtórzenia, rytm i często temat wędrowki. Aspekt ruchu przyjęty w warstwie mentalnej z czasem odzwierciedla dziecięca aktywność. Nie-

co później, słuchając o wędrującej przez Polskę Pyzie, o Janku Wędrowniczku, dziecko wędruje razem z nimi. Ale potrzeba ruchu to nie tylko chęć wędrowki. To także pragnienie wyrażania własnej osoby w beztroskim pląsie i oszalałym wirze. Tego typu ruch zaczyna się wraz ze słuchaniem radosnych piosenek i przewrotnych wierszyków, z których można się śmiać do rozpuku. Do trzeciego roku życia nie zaznaczają się jeszcze wyraźne różnice w poziomie i formie ekspresji ze względu na płeć. Jednak dziecko zauważa sferę aktywności matki i ojca, i stara się ją naśladować. Około czwartego roku życia zachowania ekspresywne zaczynają się różnicować. Podczas gdy dziewczynki tańczą i śpiewają, chłopcy wołają biegać i krzyczeć.

Często pojawia się pytanie od kiedy można dać dziecku książkę do ręki? Już około 5-6 miesiąca dziecko osiąga zdolność do zabawy, niezależność co do wyboru przedmiotów. W tym czasie może ono odkryć w swoim otoczeniu książki. Postępuje z nimi raczej bez większego szacunku: ogląda obrazki, kartkuje, przytula, całuje na obrazku misia lub lalczkę, wkłada do buzi, rzuca nimi, wreszcie drze. Dziecko lubi drzeć i są to doświadczenia bardzo potrzebne, bo właśnie w tym momencie jego ręka odkrywa materiał, który ciągle jeszcze jest symboliczny dla świata dorosłych. Rodzice często się zastanawiają czy pozwalać na to czy nie? Są różne odpowiedzi na to pytanie.

Problem darcia książek przez najmłodszych szczególnie rozwija się między innymi poprzez dostosowywanie formy edytorskiej książki do możliwości manipulacyjnych małego użytkownika. Książki ze sztywnego kartonu, plastiku czy szmaciane trudniej ulegają zniszczeniu.

Na wstępnym etapie książka jest postrzegana jako jeden z wielu przedmiotów do zabawy i takich książek-zabawek jest na rynku coraz więcej. Trudno dziś mówić rodzicom, że dzięki książce dziecko nauczy się radości, podczas gdy oni oczekują, że nauczy się wcześniej, szybciej i lepiej czytać. Niestety, motywacje i przyjemność czytania nigdy nie są definitywnie utrwalone. Na każdym z etapów rozwoju trzeba je na nowo odkrywać i utrwalać. Jeżeli dziecko znajdzie wcześniej przyjemność w czytaniu, nie oznacza to wcale, że zostanie czytelnikiem na zawsze. Jednak na pewno oznacza, że został zrobiony pierwszy ważny krok w tym kierunku. Oczywiście książka nie jest obecnie jedynym źródłem poznawania świata, nie można też sądzić, że dziecko ma obcować tylko z książkami

specjalnie dla niego przeznaczonymi, choć niewątpliwie są one łatwiejsze w percepcji.

Zazwyczaj pierwsza książka zawiera proste obrazki przedstawiające przedmioty znane z życia codziennego, z najbliższego otoczenia, takie jak: smoczek, butelka, pluszowy miś, lalka, nocnik. W miarę osiągania coraz większej samodzielności związanej z możliwością chodzenia, z odkrywaniem większego kawałka świata, w książkach pojawiają się obrazki, które przedstawiają sklepy, samochody, ulice, domy, park. Dziecko ma możliwość porównania tego, co widzi wokół siebie z obrazkami. To porównanie sprawia, bardzo istotną z punktu widzenia przyszłego rozwoju, sytuację do nadawania przedmiotom nazw. Dziecko bardzo szybko zaczyna rozumieć relację między przedmiotem a jego odzwierciedleniem na obrazku. Następnie w książce pojawia się prosta akcja, powiązanie istniejących na obrazku przedmiotów w historyjkę, dochodzi także krótki tekst. Tego typu książki powinny pojawić się w chwili, kiedy dziecko zaczyna zadawać pierwsze pytania. Wtedy, odwracając stronę po stronie, przedstawiamy dziecku określony ciąg zdarzeń. Historie stopniowo stają się coraz dłuższe, zawierają coraz więcej zdarzeń, po pewnym czasie znikają ilustracje, zostaje sam tekst. Książka przynosi nowe słowa, wyrażenia, coraz bardziej abstrakcyjne pojęcia.

Książka jest ważnym przedmiotem w życiu dziecka. To prawda, że dzieci rzucają książki, podnoszą je do buzi, drą, co bardzo denerwuje dorosłych. Dlatego potrzebna jest ich obecność przy tych pierwszych kontaktach, nie można się ograniczać do dania dziecku książki do ręki, ale trzeba mu towarzyszyć. Dorosły musi być na tyle aktywny, aby książka dla obojga stała się środkiem porozumienia. Dorosły jest pośrednikiem, przewodnikiem po świecie przedmiotów i symboli, ale musi być obdarzony cechą, jakiej często brakuje – cierpliwością. Ma być otwarty na propozycje dziecka, gotowy dostosować się do niego. Nie należy zrażać się postawami dziecka przy słuchaniu – jedno dziecko będzie słuchało ze wzrokiem utkwionym w czytającego, inne będzie przewracało kartki w innej książce, jeszcze inne będzie pogrążone w marzeniach. Dzieci siedzą, stoją, leżą, wybierają taką postawę, jaka najlepiej im odpowiada, prawie nigdy nie jest to sztywne siedzenie za stołem. Czytając dziecku książkę należy tak ją umieścić, aby była widoczna i książka, i twarz osoby czytającej. Trzeba dać odczuć, że dla nas, dorosłych, czytanie

jest czymś niesłychanie ważnym. Należy się zgadzać na wielokrotne powtarzanie tej samej historii, co być może jest najtrudniejsze dla dorosłego, bo przez dziecko za każdym razem ten sam tekst jest rozumiany inaczej, inaczej jest przeżywana treść.

Dla małego czytelnika ważne są przede wszystkim doznania emocjonalne doświadczane w trakcie obcowania z książką. Po to przecież czytamy, aby śmiać się i wzruszać w czasie lektury, aby odczuwać lęk i oburzenie, wyęźać umysł w celu rozwiązania zagadki, gubić się w domysłach, aby dzielić z bohaterem poczucie satysfakcji i dumy z powodu pokonania przeciwności, aby zadumać się nad jego dziwnym losem.

Dzięki książce dziecko poznaje świat, idee i myśli jego mieszkańców. Poznaje innych ludzi, ich nadzieje, wartości, jakimi się kierują, dostrzega różnice istniejące w ich życiu. Styka się z pojęciem społeczeństwa, a jego własny świat przestaje być ograniczony tylko do najbliższego otoczenia.

Książka, zwłaszcza jeśli czyta się ją wspólnie (mama, tata, dziecko), pozwala na wzajemną wymianę myśli, sądów, uczuć, dialog z otoczeniem. Wzbogaca relacje międzyludzkie nie tylko między dzieckiem a dorosłym, ale także między samymi dziećmi, gdy jedno mówi drugim o swoich lekturach i zachęcają się wzajemnie do czytania.

Mimo dużego wpływu środków audiowizualnych i elektronicznych książka jest nadal podstawowym źródłem poznawania świata realnego. Dzięki lekturze dziecko zdobywa ogromną liczbę informacji i porad na tematy, które je interesują. Zapoznaje się z różnymi, nieraz przeciwstawnymi sędziami i opiniami. Na powstałej w ten sposób bazie, dziecko może budować własne idee, a znając przyczyny, próbować dokonać własnego i określonego wyboru. Lektura pozwala na dystans do opisanych wydarzeń, ich krytykę, zajęcie własnego stanowiska. Dzięki temu dziecko przyswaja sobie niezbędny zasób wiedzy, potrzebny do określenia swojego miejsca w świecie i społeczeństwie.

Książka jest przede wszystkim źródłem do poznania samego siebie. Prezentuje osoby i sytuacje typowe, w jakich można się odnaleźć, z jakimi można się identyfikować. Gdy dziecko przeżywa daną sytuację razem z bohaterami, wówczas ma możliwość stwierdzenia, że jego sytuacja nie jest odosobniona, że nie jest samotne w swoich odczuciach, przeżyciach, doświadczeniach. Lektura służy jako lustro życia wewnętrznego. I to właśnie sprawia, że tak ważna jest wartość książki, którą proponujemy dziecku do przeczytania. Poruszając

pewne, obecne w życiu dziecka problemy, książka może pomóc w ich rozwiązaniu i w przejściu przez poszczególne fazy rozwojowe.

Dzięki książce, a szczególnie zawartym w niej ilustracjom, dziecko ma okazję poznać różne sposoby prezentacji rzeczywistości i marzeń. Odkrywa, że nie można zrezygnować z jednego czy drugiego, ale że obie sfery wzajemnie się uzupełniają. Książka zachęca do marzeń, otwiera drzwi do świata wyobraźni. Czytanie tekstów i oglądanie ilustracji pobudza wyobraźnię. Dzieci bardzo często lubią sobie różne rzeczy wyobrażać, są obdarzone przemijającą, niestety, cechą, jaką jest zdolność do fantazjowania. Cecha ta najczęściej ginie w chwili rozpoczęcia nauki w szkole. Dzięki obcowaniu z tekstem może być dłużej podtrzymana czy wręcz rozwijana.

Na czytany tekst czy oglądane obrazki dziecko reaguje bardzo emocjonalnie, spontanicznie. Często książka wywołuje u niego nowe odczucia i emocje, które pozwalają dorosłym na odkrycie „innej” strony tego samego dziecka. Jednostki bardzo żywe, aktywne uspokajają się, zaś te nieśmiałe, spokojne – wręcz przeciwnie – ożywają się reagując bardzo silnie. Jednocześnie różnorodność ilustracji, poetyka tekstu, gra słów, ich kombinacje rozwijają wrażliwość na piękno i harmonię. Dziecko łatwo wyraża swoje zdanie na temat tego czy coś mu się podoba, czy też nie, choć często nie potrafi tego uzasadnić, kierując się przy wyborze własnym odczuciem piękną.

Książka jako przedmiot, którego można dotknąć, który się ogląda, który się lubi, z którym można wielokrotnie obcować, wpływa w niezaprzeczalny sposób na rozwój dziecka. Jest niewyczerpalnym źródłem ułatwiającym rozwój osobowości.

Dobra książka przeznaczona dla małego dziecka to księga odpowiednia do fazy rozwoju, dostosowana treścią i sposobem ilustracji do poziomu percepcji małego odbiorcy. Dobór lektury powinien iść dwutorowo. Z jednej strony książki wartościowe literacko i graficznie, np. wybierane przez dorosłego spośród nagradzanych, zaś drugi tor to wybory samodzielne, które niech będą dziwaczne czy szmirowate, ale tym cenniejsze, bo właśnie samodzielne. Tutaj dużą rolę może odegrać zgoda na samodzielne buszowanie w bibliotecznych skrzyniach/koszkach z książkami dla maluchów. Niech dzieci grzebią i wybierają, to co się błyszczy, rusza, piszczy, dźwięczy, a może po prostu jest barwne, kolorowe i intrygujące. Książka

nie może być tylko pouczająca, dla malucha musi być przede wszystkim zabawna, śmieszna, taka, która pobudzi ciekawość, chociaż może zawarte w niej informacje będą zdecydowanie „na wyrost” w stosunku do intelektualnych możliwości dziecka. Jednak zawsze wolność wyboru umacnia w dziecku poczucie własnej wartości, wzmacnia fakt samodzielności i samodecydowania o sobie. Jest to równie ważne jak kształtowanie gustu czy smaku. Fascynacja odkrywaniem światem należy do najważniejszych doświadczeń małego dziecka. Powinna tu obowiązywać tylko jedna zasada – nie wolno go oszukiwać.

Nie można mieć złudzeń, nawet najstaranniej dobrana książka nie zastąpi rodziców w procesie wychowania. *Jest ona tylko jednym z dużego zespołu zjawisk tworzących środowisko, w jakim dziecko wzrasta i kształtuje się. Nie jest w stanie sama przez się naprawić szkód i błędów wychowawczych popełnianych w stosunku do dziecka. Nie zaszczerpi w nim zapалу do pracy ani ciekawości świata, jeśli będzie funkcjonować w środowisku, w którym wartościom tym nie przydaje się żadnej ceny¹.*

Wprowadzenie dziecka w sferę kontaktów ze słowem pisanim nie może się obyć bez całego ciągu działań wychowawczych. Do nich zaliczamy zarówno dostarczenie dziecku książki, jak i wspólne przewracanie kartek, recytowanie wierszyków

i omawianie obrazków, głośne czytanie, a potem naukę samodzielnego czytania, nawiązywanie kontaktu z biblioteką, wybieranie i proponowanie samodzielnych kryteriów ich wartościowania i wyboru, przyzwyczajanie do posiadania i kompletowania własnego księgozbioru².

Nie trzeba się dziwić czy wręcz ganić dzieci, jeśli widzimy, że dziecko po jakimś czasie wraca do książek, z których dorosłemu się wydaje, że już wyrosło. A ono sięga znowu po te same proste wierszyki lub piszczące plastikowe książeczki do kąpielii. W ten sposób utrwała sobie to, co już zna, może też samo zobaczyć, od czego zaczynało. Każdy ma swoje ulubione książki, do których wraca. Podobnie i dziecko sięga po coś, co już zna, co być może budzi miłe skojarzenia lub po raz kolejny daje okazję do dobrze znanej zabawy. Dziecko ma prawo do wolnego wyboru, ma prawo, tak jak i dorosły, do powrotu do lektur dzieciństwa.

Katarzyna Hryniewicka
Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku

PRZYPISY

- 1 PAPUZIŃSKA, J. *Czytania domowe*, Warszawa 1975, s. 17.
- 2 Tamże, s. 20.



Stron 432, cena 47,00 zł

NOWOŚĆ!

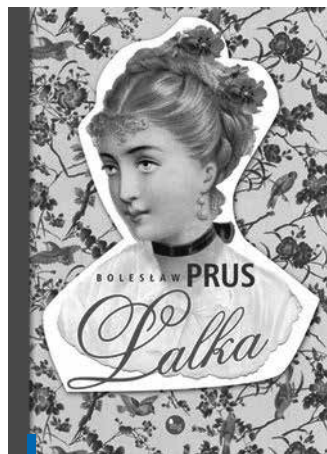
Mobilna biblioteka

pod redakcją Mai Wojciechowskiej

Książka stanowi zbiór tekstów poświęconych nowym funkcjom, zadaniom, technikom i narzędziom pracy bibliotek. Przygotowana przez kadrę naukową oraz kierowniczą, a także dynamicznie działających na co dzień pracowników bibliotek, pokazuje z różnych punktów widzenia zmiany zachodzące w tych placówkach i ich otoczeniu. Publikacja umożliwia szerokie spojrzenie na to, jak wielowymiarową instytucją może być współczesna biblioteka.

Zamówienia: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP (<http://www.sbp.pl/sklep>; sprzedaz@sbp.pl)

KATARZYNA PAWLUK



Źródło: www.empik.com

ODCZYTYWANA WCIAŻ NA NOWO „LALKA” BOLESŁAWA PRUSA W PLENERZE

Rok 2020 za sprawą pandemii przejdzie do historii, jako rok niezwykły, pełen nowych wyzwań, zmian w świecie kultury i sztuki. Ale rok 2020 to również rok jubileuszy, rok rocznic, które warto było przypomnieć i odnotować. W tym tak „dziwnym” okresie, który nie wiadomo kiedy nam minął, przypadła 130. rocznica wydania książkowego *Lalki*, a tym samym możliwość przypomnienia tego faktu poprzez wystawę. Tym razem była to wystawa plenerowa przed budynkiem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu, z powodu właśnie pandemii, towarzysząca 18. Opolskiej Jesieni Literackiej. Mottem ekspozycji stały się słowa profesora Ryszarda Koziołka, gościa naszego literackiego święta: *Genialność tej powieści polega na tym, że wszystko jest zrozumiałe, a człowiek wciąż się dziwi*¹.

Wystawa plenerowa ograniczyła możliwości ukazania tego dzieła w pełni. Na wystawie zabrakło prezentacji licznych wydań powieści *Lalki*, które znajdują się w zbiorach biblioteki. Wiele z nich pięknie zilustrowanych m.in. przez Antoniego Uniechowskiego, Łukasza Ciaciucha czy Kazimierza Manna, które najczęściej są eksponowane w gablotach do tego przeznaczonych. Nie udało się także ukazać poszczególnych numerów gazety i rękopisu w formie prezentacji multimedialnej czy zbiorów audiowizualnych, licznych interpretacji *Lalki* w formie audiobooka czy adaptacji filmowych. Niemniej jednak, na dziesięciu standach umieszczono fragmenty publikacji, w których

na przestrzeni lat analizowano i odczytywano na nowo tę mistrzowską XIX-wieczną powieść polską.

Dlaczego warto odnotować tę datę, chociaż z tego powodu, że nie wszyscy młodzi czytelnicy lektur szkolnych wiedzą, że powieści w XIX w. początkowo publikowane były na łamach codziennej prasy, a w późniejszym czasie ukazywały się w formie książkowej. Tak zaistniały chociażby głośne powieści Henryka Sienkiewicza i właśnie *Lalka* Bolesława Prusa. Powieści pisane na bieżąco, czasem w zawrotnym tempie, którego sam autor nie wytrzymał, gubiąc wątki, prosząc o pomoc redakcję gazety, jak miało to miejsce w przypadku pisania „Trylogii” Sienkiewicza. Z wielu badań i analiz *Lalki* możemy również zauważyć, że i Prus miał pewne problemy w systematyczności ukazywania się powieści w odcinkach. Jak zauważa m.in. Henryk Markiewicz we wstępie do powieści, pierwszy odcinek ukazał się w warszawskim „Kurierze Codziennym” 29 września 1887 r., a publikacja kolejnych trwała niemal dwa lata – do 24 maja 1889 r. Prus, jak było to w ówczesnym zwyczaju, rozpoczął ją publikować mając zaledwie kilka początkowych rozdziałów, a później nie mógł nadążyć za tempem druku czasopisma. Początkowo powieść drukowana była na pierwszej stronie gazety, z czasem zaczęła ukazywać się już w jej środku. *Czytelnicy – wspominał Piotr Chmielewski – interesowali się [Lalką] gorączkowo i szturmowali do redakcji energicznie, jeżeli w ogłaszaniu jej zachodziły dłuższe*



KURJER CODZIENNY, 30 IX 1887,
nr 270, s. 1
Fot. Autorka



KURJER CODZIENNY, 24 V 1889,
nr 143, s. 2
Fot. Autorka

przerwy, co się, nawiasem mówiąc, zdarzyło dość często; a kiedy następnie wyszła w książkowym wydaniu (1890), budziła zajęcie jakby rzecz zupełnie nowa, wywoływała dyskusje i spory, i co do całości, i w szczegółach [...]².

Prus trzymał w napięciu czytelników, dając im opowieść, starannie puentując odcinki, rozbudzając w nich ciekawość. Kiedy zakończył prace nad utworem, a publikacja dobiegła końca Bolesław Prus w „Kronice Tygodniowej” wyznał: *Kto „Lalkę” przeżył – wiele przeżył³*. I w tym momencie mógł ogłosić swój sukces, jak pisze Monika Piątkowska: *Po trudnej zawodowej dekadzie i życiu twórcą ignorowanym oto wreszcie mógł się cieszyć zasłużonym literackim sukcesem. Jako twórca „Lalki”, osadzonej we współczesności wielkiej, epickiej powieści, która rozpałała uczucia czytelników, zdobywał wreszcie to, czego tak bardzo i od tak dawna pragnął – sławę⁴*.

W 1890 r. w wydawnictwie Gebethnera i Wolfa ukazało się pierwsze wydanie książkowe *Lalki* Bolesława Prusa, które opierało się na rękopisie i pierwodruku odcinkowym, wykazywało jednak szereg różnic. Najliczniejsze zmiany wynikały z woli samego Prusa, inne zaś były podyktowane koniecznością podporządkowania się cenzurze. Do wydania książkowego powieści miał również wpływ sam wydawca, wprowadzając zmiany ortograficzne, interpunkcyjne. Powieść została na nowo podzielona na tomy i rozdziały przez autora, była także przez niego poprawiana stylistycznie⁵.

Jak różniła się *Lalka* z gazety od tej książkowej wersji możemy prześledzić w Wikipedii pod hasłem – LALKA (powieść) – gdzie zauważymy wyraźne różnice w budowie tego ponadczasowego utworu. Powieść ukazująca się w gazecie była podzielona na 2 tomy, książkowa podzielona została już na trzy. Liczba rozdziałów i ich numeracja również się dość różni. Daje nam to ogląd jak tak wielkie dzieło ewaluowało przez pewien okres czasu, czytając go dzisiaj nie zwracamy na to uwagi, albo nie mamy o tym wiedzy, a warto pochylić się nad tym, gdyż dzięki temu możemy odbierać, czytać ten utwór inaczej⁶.

Bolesław Prus sam wytłumaczył powstanie powieści w 1897 r., które przytacza Zbigniew Zatorski w 1939 r. w jednym z opracowań poświęconych powieści. *W powieści „Lalka” – powiada Prus – znajduje się rozdział, poświęcony procesowi o kradzież lalki, rzeczywistej lalki dziecięcinnej. Otóż taki proces miał miejsce w Wiedniu. A ponieważ fakt ten wywołał w moim umyśle skryształowanie się, sklepienie się całej powieści, więc przez wdzięczność użyłem wyrazu „Lalka” za tytuł. Powieść o której mówię, powinna mieć tytuł: „Trzy pokolenia”. Może nawet byłaby lepiej rozumiana z takim tytułem⁷*. Dodatkowo na powieść złożyła się chęć opisanego społeczeństwa polskiego przez Prusa, który bacznie obserwował zachowania społeczne mieszkańców Warszawy. Przenikliwość autora dała w utworze obraz wielu zagadnień społecznych i narodowych.

Inny z badaczy twórczości Bolesława Prusa przytacza dodatkowo tłumaczenie Prusa do konstrukcji utworu. Autor odpowiadając na prośbę Władysława Korodyńskiego zdradza swoją „kuchnię literacką”: *Ponieważ kilka razy zapytano mnie o znaczenie tytułu „Lalki”, niech więc pozwoli Pan, ażebym tym razem odpowiedział nieco obszerniej.*

W powieści, jak wiadomo, trzeba odróżniać następujące elementy:

1. *Materiały – czyli: charaktery ludzi, miejsc, przedmiotów i wypadków. Materiał taki zbiera się przez całe lata.*

2. *Temat – czyli twierdzenie, które autor chce wypowiedzieć w powieści. Tematy nasuwa zwykłe życie współczesne albo historia.*

3. *Plan, czyli sposób uporządkowania powieściowego materiału, o ile można najlepiej odpowiadający naturalnemu biegowi wypadków.*

4. *Język i styl, za pomocą których autor swoje pojęcia, uczucia i pragnienia przelewa w czytelnika.*

Język ośmieliłbym się nazwać sosem, w jakim podaje się potrawę. Dla większości jednak (i to ogromnej większości czytelników!) ten sos stanowi rzecz najpotężniejszą.

Otóż – gdy autor obmyśla powieść, może mieć w głowie wszystkie powyższe elementy: materiał, temat, plan, i – mimo to – czuć, że całość mu się jakoś nie skleja!...

W tej epoce „niesklejenia się całości” umysł autora podobny jest do wody, która, pomimo że stoi w temperaturze niższej od zera, jednakże – nie zamarza. I dopiero trzeba jakiegoś, choćby niewielkiego wstrząśnięcia, ażeby owa woda zamarzła – w jednej chwili i od razu – w całej masie⁸.

I jeszcze raz słowa Prusa, który nie lubił komentować swoich utworów. W przypadku *Lalki* robił, jak widać jednak wyjątki. *Taka ciekawość współczesnych bardzo go jednak drażniła i w jednej z Kronik z 1888 roku skomentował ją w swoim stylu:*

Pewien autor napisał... powieść pt. „Figa z Makiem” czy

też „Dziura w Moście”, usiłując scharakteryzować w niej życie

społeczne, stosunki i typy kilku pokoleń... W Anglii pytano

by się przede wszystkim, o ile owe stosunki i typy są prawdziwe

i o ile nowe? Tu jednak najcierpliwiej dowiadywano się:

dłaczego powieść nosi tytuł „Figa z Makiem” czy też „Dziura w Moście” i czy Dziura żeni się z Makiem,

*a Figa z Mostem?*⁹.

Jak widać zamieszania, dywagacji wokół tej powieści było sporo od samego początku, bo i sam Prus nie udzielał prostych odpowiedzi dotyczących *Lalki*. Ale i teraz z biegiem lat kiedy niektóre z powieści odchodzą do lamusa, czytelnicy nie wyciągają ich z półek, w przypadku tej powieści jest inaczej. Znak nieustannego „przyrastania” sensów tej niezwykłej powieści. Dzieje jej recepcji świadczą o tym dowodzie – pisze Józef Bachórz. *Przy końcu XIX wieku mało kto uważał ją za dzieło wybitne, acz recenzenci z formacji ostatnich romantyków [...] przyznawali, że przynosi ona wyjątkowo rzetelny obraz epoki, a wśród pozytywistów zdarzały się przewidywania, że w przyszłości stanie się niezastąpioną encyklopedią wiedzy o życiu codziennym w Warszawie. Za życia Bolesława Prusa powieść miała zaledwie dwa przekłady na język czeski i rosyjski, aby po II wojnie światowej doczekać się dziewiętnastego przekładu (w roku 2005) na język chiński, co wiele mówi o jej popularności nie tylko w naszym kraju¹⁰.*

Utwór można rozbierać na kilka, kilkanaście czynników, badać historię w tle, dokładność i rzetelność opisów sukien, porcelany czy obyczajów, ale jak pisze Ryszard Koziółek:

Czytelnik nie powinien być pewien, co jest „treścią” powieści, gdyż błędnie jest właściwym trybem lektury „Lalki”. Autor steruje nami za pomocą dwóch niedoinformowanych narratorów, którzy do tego stopnia „nie wiedzą”, o czym opowiadają, że można z ich narracji ułożyć fabuły alternatywne. [...]

I to gość Opolskiej Jesieni Literackiej w jednej ze swych książek odsłania nam swoją tezę niby nieoczywistą, a jednak możliwą:

- *Czas wyjawić trzymaną w zanadru tezę. Utajona w „Lalce” fabuła zemsty została oparta na powieści „Hrabia Monte Christo” Aleksandra Dumasa, której pierwszy polski przekład powstał w 1846 roku. [...]*

- *Ślady związków między powieściami Prusa i Dumasa są liczne i układają się w konsekwentny wzór inspiracji. Oto najwyraźniejsze przyłgnięcia obu tekstów:*

- *Marzenia i ambicje Dantèsa i Wokulskiego zostają zniszczone przez uwikłanie ich w spisek rewolucyjny.*

- *Obaj są więźniami politycznymi.*

- Bohaterowie wracają po czternastu latach (Wokulski wraca z Syberii po siedmiu, ale na scenę powieściową wprowadza go Prus siedem lat później, w marcu 1878 roku).

- Obaj są obiektami manipulacji zwolenników Napoleona (Noirtirta, Rzeckiego).

- Podczas uwięzienia zyskują wiedzę, kontakty i dostęp do późniejszych bogactw.

- Ogniskiem zemsty jest zawiedziona uczucie.

- Do zemsty bohaterowie używają pieniędzy, a nie przemocy.

- Ukochane obu bohaterów deklarują wstąpienie do klasztoru.

- Zapisy w testamentach Dantèsa i Wokulskiego są materialnym odkupieniem zemsty.

- Bohaterowie znikają w niewiadomym miejscu „na Wschodzie”¹¹.

Może niektórych zainspiruje to do przesłedzenia jeszcze raz losów bohaterów tych powieści czytanych teraz równocześnie.

Przytaczamy tu słowa badaczy literatury, znawców twórczości, a warto wspomnieć o współczesnych nam polskich pisarzach, którzy cenili tę powieść niewymownie. Jerzy Pilch jak pisze profesor Koziółek *poddał kiedyś lapidarną definicję kanonu lektur literatury, pisząc, że są to książki, których nikt nie czyta dobrowolnie. Zgoda, ale z dwoma wyjątkami. Sienkiewicz i Prus jako autorzy „Trylogii” i „Lalki” byli tymi, których czytało się przed szkołą i po szkole, niemniej jedynie do Prusa wypadało przyznać się inteligentowi. Trzeba też powiedzieć jasno: Sienkiewicz i Prus – w swoich gatunkach i w swoim czasie – to czołówka ligi światowej*¹².

Ostatnie słowo zostawmy noblistce Oldze Tokarczuk, która poświęciła tej powieści odrębną książkę *Lalka i perła*, w której zauważa, że czas z *Lalką* nic nie zrobił, nie zaszkodził, wszak nadal jest chętnie czytana. Na kartach książki szuka odpowiedzi na pytania: *dlaczego ta książka mnie porusza, czym wciąga w siebie, co mi daje, co sobie dzięki niej uświadamiam, co w niej rozpoznaję jako swoje*¹³.

Spróbujmy i my czytając *Lalkę* po raz pierwszy, drugi, trzeci... zadać sobie te same pytania.

A zainteresowanych, jak wygląda powieść w rękopisie, odsyłamy do Mazowieckiej Bibliote-

ki Cyfrowej, gdzie zgłębić możemy tajniki pracy twórczej Bolesława Prusa.

Katarzyna Pawluk
Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Pawła II w Opolu

PRZYPISY

- 1 KOZIOŁEK, R. *Dobrze się myśli literatura*. Wołowiec: Wydaw. Czarne, 2016. ISBN 978-83-8049-304-9, s. 89.
- 2 MARKIEWICZ, H. *Przedmowa* [w:] *Lalka* Bolesława Prusa. Kraków: Wydaw. ZNAK, 2017. ISBN 978-83-240-4546-4, s. 5-10.
- 3 PIĘŚCIKOWSKI, E. *Bolesław Prus*. Warszawa 1985, s. 93-95.
- 4 PIĄTKOWSKA, M. *Prus. Śledztwo biograficzne*. Kraków: Wydaw. ZNAK 2017, ISBN 978-83-240-4543-3, s. 321-322.
- 5 Nad tekstem „Lalki” [w:] *Spotkania z „Lalką”* – Józef Bachórz. Gdańsk: Słowo/Obraz/Terytoria 2010, ISBN 978-83-7453-937-1, s. 320.
- 6 *LALKA (powieść)*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Lalka_\(powie%C5%9B%C4%87\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Lalka_(powie%C5%9B%C4%87)) [dostęp: 16.12.2020].
- 7 *Komentarz do powieści BOLESŁAWA PRUSA. Geneza i idea utworu – Trzypokolenia – Charakterystyka osób – Treść – Kompozycja – Autor i jego twórczość na tle epoki*. Oprac. Z. Zaturski. Lwów [1939], s. 3, <https://polona.pl/item/komentarz-do-powieści-bolesława-prusa-lalka-geneza-i-idea-utworu-trzy-pokolenia,OTgWODg0ODk/4/#info:metadata> [dostęp: 16.12.2020].
- 8 Realizm flaubertowski, czyli „Lalka” jako powieść niezwykła [w:] *Gatunki literackie w twórczości Bolesława Prusa* – Elżbieta Lubczyńska-Jeziorna. Wrocław: Agencja Wydawnicza Alinea 2007, ISBN 978-83-922781-4-6, s. 199-200.
- 9 PIĄTKOWSKA M. *Prus. Śledztwo biograficzne*. Kraków: Wydaw. ZNAK 2017, ISBN 978-83-240-4543-3, s. 319.
- 10 Powieść z krainy arcydzieła [w:] *Spotkania z „Lalką”* – Józef Bachórz. Gdańsk: Słowo/Obraz/Terytoria 2010, ISBN 978-83-7453-937-1, s. 47-48.
- 11 Żegnaj LALKO [w:] *Wiele tytułów*, Koziółek R., Wołowiec: Wydaw. Czarne 2019, ISBN 978-83-8049-942-3, s. 104-127.
- 12 Szary geniusz [w:] *Dobrze się myśli literaturą*, Koziółek R., Wołowiec: Wydaw. Czarne 2015, ISBN 978-83-8049-304-9, s. 87.
- 13 TOKARCZUK, O. *Lalka i perła*, Kraków: Wydaw. Literackie 2001, ISBN 83-08-03114-5, s. 5-7.

TERESA ŚWIERCZEWSKA

1936–2020

założycielka i pierwsza Przewodnicząca
Sekcji Krajowej Pracowników Bibliotek
Publicznych NSZZ „Solidarność”

Panią Teresę Świerczewską poznałam osobiście 1 kwietnia 1995 r. podczas Walnego Zebrania Sekcji Krajowej Pracowników Bibliotek Publicznych NSZZ „Solidarność”. Byłam delegatem Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. Spotkanie odbywało się w lokalu Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży nr XVII w Warszawie. Zobaczyłam osobę o wyrazistej osobowości, zdecydowaną, bezkompromisową, a jednocześnie ciepłą i budzącą zaufanie. Miałam przyjemność uczestniczyć w zebraniach jeszcze kilka razy. Zapamiętałam, że na spotkaniu delegatów Pani Teresa zapraszała osoby spoza związku zawodowego, aby bibliotekarze mogli osobiście zapytać, zgłosić problem, uzmysłowić istnienie tego problemu. Gośćmi tych spotkań byli np. Zdzisław Podkański – ówczesny Minister Kultury i Sztuki czy Lucjan Biliński – wieloletni pracownik tego ministerstwa, odpowiedzialny za biblioteki publiczne.

Wcześniej o Pani Teresie słyszałam wiele dobrego, o tym jaka jest zaangażowana w sprawy pracownicze i że Sekcja Krajowa Pracowników Bibliotek Publicznych NSZZ „Solidarność” powstała właściwie dzięki Jej inicjatywie i konsekwencji w dążeniu do celu. Przez kolejne kadencje Pani Teresa była bardzo aktywna i związkowców z całego kraju mobilizowała do aktywności. Pamiętam telefony od Pani Teresy do ówczesnej przewodniczącej Komisji Zakładowej w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie – Jadwigi Danuty Golec. Współpracownicy wiedzieli, że rozmowa potrwa długo, bo obydwu paniom bardzo leżą na sercu sprawy związkowe i należy je szczegółowo rozważyć. Obydwie były czułe na los tych małych, najbardziej pokrzywdzonych, potrzebujących pomocy, bez której nie mogłyby sobie poradzić.

Do Lublina Przewodnicząca Sekcji Krajowej przyjechała 20 października 1995 r. Tego dnia w Muzeum Lubelskim odbyło się posiedzenie Lubelskiego Sejmiku Samorządowego na temat ustawy o bibliotekach. Gośćmi specjalnymi byli:



minister Zdzisław Podkański i przewodnicząca Teresa Świerczewska. Po obradach w Muzeum Pani Teresa spotkała się z członkami naszej Komisji Zakładowej. Był to trudny czas dla pracowników i jeszcze trudniejszy dla działaczy związkowych. Pani Teresa już samą obecnością dawała wsparcie miejscowym związkowcom. Żywoćliwość, śmiałość w działaniu i odwaga udzielały się i pozwalały uwierzyć, że warto zaważać o dobro bibliotekarzy. Jej wizyta była ważnym wydarzeniem w mieście i nie mogła pozostać niezauważona przez dyrektorów i organizatorów instytucji kultury. Świadczyła bowiem o tym, że związkowiec nie musi być cichy i pokorny, ale może głośno i wyraźnie artykułować problemy i domagać się słusznie należnych praw pracowniczych.

Na okres działalności Pani Teresy w Sekcji Krajowej przypadła praca nad Ponadzakładowym Układem Zbiorowym Pracy dla pracowników państwowych instytucji kultury. Sekretariat Kultury i Środków Przekazu NSZZ „Solidarność” wydelegował do zespołu roboczego swoich przedstawicieli, w tym Ryszarda Banię – reprezentanta Rady Sekcji Krajowej PBP (wówczas pracownika WBP w Lublinie). Pani Teresa Świerczewska uważała układ za sprawę niezwykle ważną. Były emocje, było żywe zainteresowanie środowiska bibliotekarskiego i oczekiwanie, jak to się zakończy. Układ, zawarty 29 kwietnia 1997 r., ustanawiał wiele korzystnych przepisów, przez kolejne lata służył bibliotekarzom, a po jego wygaśnięciu nadal był wzorem, z którego czerpano przy opracowywaniu

regulaminów wynagradzania w poszczególnych bibliotekach. Z wielu dobrych rozwiązań bibliotekarze korzystają do dziś, choć już nie pamiętają skąd one pochodzą. Trzeba w tym miejscu podkreślić rolę Pani Teresy Świerczewskiej i Jej zasługi dla pracowników bibliotek publicznych. Jej czyny to starania o kształt nowej siatki plac w kolejnych Rozporządzeniach Ministra Kultury i Sztuki, to negocjowanie wysokości kwot przeznaczanych na podwyżki dla bibliotekarzy, to protesty przeciw niedotrzymywaniu wcześniejszych ustaleń, to wielokrotnie zgłaszane dezyderaty i głos zabierany w sprawach bibliotekarstwa podczas obrad sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu, to niezliczone pisma, kierowane do Ministerstwa Kultury i Sztuki w sprawach bolączek środowiska bibliotekarskiego.

W latach 90. ubiegłego wieku dopiero zaczęłam działalność w związku zawodowym. Pani Teresa Świerczewska była doświadczonym związkowcem i bibliotekarzem. Jej postawa była inspiracją, wzorem do naśladowania.

Bożena Lech-Jabłońska
Organizacja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność”
Pracowników Bibliotek Publicznych przy Wojewódzkiej
Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie

Od mojego pierwszego spotkania z Panią Teresą niedługo minie 30 lat. Czas zatarł wiele szczegółów, ale w pamięci pozostały emocje, bo już wtedy, na początku lat dziewięćdziesiątych, na zjeździe założycielskim Sekcji Bibliotek, obie z Ewą Milińską, delegatki z Jeleniej Góry, nie miałyśmy wątpliwości, że poznałyśmy osobę wyjątkową. W Pani Teresie zobaczyłyśmy siłę, doświadczenie ale przede wszystkim niezwykłą prawość, przekonanie, że jeżeli robimy rzeczy dobre, to wszystko musi się udać. To przekonanie, umacniane podczas kolejnych spotkań, licznych rozmów telefonicznych z Panią Teresą, było niezwykle pomocne w życiu, a przede wszystkim w pracy związkowej. Byłyśmy młode, bez doświadczenia, a kierowałyśmy sporą organizacją zakładową, później międzyzakładową. Dla bibliotek w Jeleniej Górze, Lwówku Śląskim, Lubaniu, podobnie jak, wielu innych bibliotek w Polsce, to był trudny okres. Brakowało pieniędzy na wszystko, samorządy które przejmowały kulturę, szukały oszczędności i to właśnie biblioteki często stawały się ofiarami tych zabiegów. Przestrzeganie praw pracowniczych czę-

sto stało pod znakiem zapytania. W naprawianiu tego chaosu Pani Teresa była nieoceniona!

Zawsze gotowa do pomocy, utwierdzała nas w przekonaniu, że warto walczyć o wartości. Dawała nam pewność, że nasze działania są właściwe, a w razie potrzeby spieszyła z pomocą. Wiedziała jak to zrobić, należała do tych osób, które w słusznej sprawie „wyrzucone przez drzwi wchodzi oknem”.

Nigdy nie odpuszczała, ponosząc bolesne tego konsekwencje. Była przy tym niezwykle ciepłą i przyjacielską osobą.

Zawsze troszczyła się o nas, sprawdzała czy zabrałyśmy przygotowane przez Jej zespół kanapki na drogę powrotną. Widziała w każdym człowieku, interesowała się naszym życiem. Wiele lat później, będąc już na emeryturze, wiedząc że zamieszkałam na wsi w górach, telefonicznie upewniała się czy nie marzną zimą w domu. Odegrała w moim życiu bardzo dużą rolę, chociaż bezpośrednio spotkałyśmy się tylko kilka razy. Były to głównie spotkania z okazji zjazdów wyborczych, które odbywały się w Bibliotece przy ul. Odyńca na Mokotowie. Pociąg z Jeleniej Góry przyjeżdżał przed godziną szóstą rano do Warszawy, żebyśmy nie marzły zaprosiła nas z Ewą Milińską pewnego zimowego poranka do siebie do mieszkania przy ul. Marzanny. Czekano specjalnie dla nas przygotowane śniadanie, zjedzone w niezapomnianej atmosferze, z mężem Pani Teresy, również bardzo przyjacielskim człowiekiem, który później odwiózł nas samochodem na miejsce spotkania. Zapamiętałam atmosferę warszawskiego domu, z zabytkowymi meblami i licznymi pamiątkami rodzinnymi. Pani Teresa uwielbiała stare meble, i kiedy jedyny raz miałam okazję odwiedzić Ją w Wołominie, w którym zamieszkała już na emeryturze, zapamiętałam jak się cieszyła ze świeżo zakupionej starej szafy. Miałam to szczęście, pomimo że w czasie gdy Ona przewodniczyła Sekcji Krajowej, ja nie pełniłam żadnych funkcji, darzyła mnie sympatią, zapraszała do domu bo przyjeżdżałam z daleka. Sama marzyła, żeby przyjechać do Jeleniej Góry, zobaczyć nowoczesną Książnicę Karkonoską, którą przez wiele lat wspomagała. Ja marzyłam, że przy okazji zaproszę Ją do swojego domu, żeby przekonała się, że ciepły kominek może ogrzać nawet dom w górach. Niestety, choroba Pani Teresy uniemożliwiła realizację tych planów.

Kamila Wilk
Książnica Karkonoska, Jelenia Góra

PRAWO BIBLIOTECZNE

LISTY A DZIAŁALNOŚĆ BIBLIOTEK (UWARUNKOWANIA FORMALNO-PRAWNE)



Jedną z kategorii materiałów bibliotecznych są listy. Ich specyfika została uwzględniona nie tylko w przepisach prawa bibliotecznego, ale również w regulacjach z innych zakresów. Stąd też z praktycznego punktu widzenia istotna jest sygnalizacja tych formalno-prawnych uwarunkowań.

Podstawowe znaczenie dla bibliotek mają listy, stanowiące materiały biblioteczne. Poza tym w swojej działalności biblioteki mają styczność z listami, które materiałami takimi nie są, np. w przypadku korzystania przez bibliotekę z takiego „zewnątrznego” listu na potrzeby organizacji wystawy lub wydania określonej publikacji.

Listy mogą być postrzegane w kontekście szerszej pojmowanej korespondencji. Poniższe uwagi będą odnosiły się do tzw. listów prywatnych, w szczególności służących komunikacji między osobami fizycznymi. Jeżeli chodzi o korespondencję urzędową, np. pisma wysyłane w sprawach administracyjnych przez właściwe organy, to co do zasady stanowią one przedmiot zainteresowania archiwów jako jednostek wyspecjalizowanych w przechowywaniu tego rodzaju materiałów.

LISTY A ZBIORY BIBLIOTEK

Znajdujące się w zbiorach bibliotek listy można zróżnicować na dwa następujące zakresy:

- listy publikowane w ramach różnego rodzaju wydawnictw, np. nabywanych przez biblioteki książek, publikowanych w celu rozpowszechnienia korespondencji między znanymi osobami (politikami, pisarzami, naukowcami, artystami itp.),
- listy, stanowiące rękopisy, niezależnie od ich ewentualnej publikacji.

Jeżeli chodzi o listy opublikowane, to nie zostały one w sposób szczególny unormowane w rozporządzeniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 29 października 2008 r. w sprawie sposobu ewidencji materiałów bibliotecznych (Dz. U. z 2008 r., Nr 205, poz. 1283), zwanego dalej „rozporządzeniem ewidencyjnym”.

Inaczej sprawą przedstawia się odnośnie do rękopisów listów. W pkt 9 lit. c) i d) Załącznika nr 3 do rozporządzenia ewidencyjnego, zawierającego „Wykaz jednostek ewidencyjnych stosowanych w sumarycznej i szczegółowej ewidencji wpływów”, jako jednostki ewidencyjne dla rękopisów wyszczególnione zostały: zespół listów – dla grupy listów powiązanych ze sobą formalnie lub treściowo oraz pojedynczy list – dla pojedynczych listów o doniosłym znaczeniu, jeśli nie można ich przyłączyć do zespołu listów danego autora lub kierowanych do danego adresata.

LISTY A UWARUNKOWANIA PRAWA AUTORSKIEGO

Listy stanowią jedną z kategorii utworów, a ściślej rzecz biorąc, utworów literackich, które wyraźnie wymienia art. 1 ust. 2 pkt 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zwanej dalej „ustawą autorską”. Ochrona utworów literackich, w tym listów, jeżeli chodzi o aspekt praw autor-

szych, nie została w ustawie autorskiej uregulowana w sposób szczególny, w związku z czym stosować należy do nich ogólne zasady w tym zakresie, zawarte w powyższej ustawie.

W tym autorskim kontekście sygnalizacji w pierwszej kolejności wymaga istotny dla listów aspekt ich legalnego rozpowszechniania. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 3 ustawy autorskiej, utworem rozpowszechnionym jest utwór, który za zezwoleniem twórcy został w jakikolwiek sposób udostępniony publicznie.

Jak aspekt ten jest dla bibliotek istotny z praktycznego punktu widzenia, świadczy najwyraźniej zakres dozwolonego użytku, określony w art. 28 ust. 1 ustawy autorskiej. W pkt 1 przepisu ten upoważnia m.in. biblioteki do użyczenia, w zakresie swoich zadań statutowych, egzemplarzy utworów rozpowszechnionych.

Jest to zatem jeden z przypadków, w których ujawnia się praktyczne znaczenie ustalenia, czy brany pod uwagę list może zostać uznany za utwór rozpowszechniony. Jest to kwestia ważna zwłaszcza w przypadku listów, stanowiących rękopisy, jeśli nie były one jeszcze rozpowszechniane za zgodą uprawnionych osób.

Uprawnienie do decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności jest jednym z osobistych praw autorskich (art. 16 pkt 4 ustawy autorskiej). Jeśli zatem rękopis listu przekazywany jest bibliotece w celu włączenia go do jej zbiorów, wskazane jest rozważenie uzyskania przez bibliotekę stosownego zezwolenia (zgody) na jego rozpowszechnianie.

Jest to formalnie możliwe nie tylko wówczas, gdy list przekazywany jest przez jego autora (twórcę), ale również jeśli przekazują go inne upoważnione osoby, czyli z reguły osoby bliskie zmarłego twórcy listu, wyszczególnione w art. 78 ust. 2 ustawy autorskiej (małżonek twórcy, a w jego braku kolejno: zstępni, np. wnuki, rodzice, rodzeństwo, zstępni rodzeństwa, np. dzieci brata twórcy; zgodnie z art. 78 ust. 3 ustawy autorskiej, osoby te są uprawnione do wykonywania autorskich praw osobistych zmarłego twórcy, jeżeli nie wyraził on innej woli).

Od osoby (osób), przekazujących bibliotece rękopis listu (listów), można też nabyć majątkowe prawa autorskie do niego albo licencję na korzystanie z niego przez bibliotekę w zakresie określonych pól eksploatacji, m.in. dla własnych potrzeb wydawniczych, jeśli są to osoby, którym majątkowe prawa autorskie przysługują, np. jeśli

są to spadkobiercy autora listu, na których prawa te przeszły tytułem dziedziczenia.

LISTY A TAJEMNICA KORESPONDENCJI

Z prywatnymi listami związana jest ponadto ochrona, wynikająca z tajemnicy korespondencji, która stanowi jedno z dóbr osobistych. Poza ogólnymi zasadami ochrony w tym zakresie, wynikającymi z Kodeksu cywilnego (art. 23 i art. 24 k.c.), brać należy pod uwagę szczególne uwarunkowania tej ochrony, przewidziane w ustawie autorskiej.

Art. 82 ustawy autorskiej stanowi, że jeżeli osoba, do której korespondencja jest skierowana, nie wyraziła innej woli, rozpowszechnianie korespondencji, w okresie dwudziestu lat od jej śmierci, wymaga zezwolenia małżonka, a w jego braku kolejno zstępnych, rodziców lub rodzeństwa.

Przy rozpowszechnianiu listów uwzględnić należy w związku z tym nie tylko uwarunkowania wynikające z ochrony praw autorskich twórcy (autora) listu lub innych osób uprawnionych z tego tytułu, ale także prawo osobiste adresata listu, jakim jest tajemnica jego korespondencji.

Legalne rozpowszechnienie listu, zwłaszcza jeszcze nierozpowszechnionego, co dotyczy z reguły listów w postaci rękopisów, może zatem wymagać uzyskania dwóch zezwoleń, tzn. zezwolenia twórcy listu oraz zezwolenia jego adresata, ewentualnie, jeśli osoby te już nie żyją, ich bliskich, upoważnionych do wykonywania osobistych uprawnień zmarłych twórców (adresatów).

CZASOWE OGRANICZENIA OCHRONY

W szczególnej regulacji ochrony tajemnicy korespondencji, zawartej w ustawie autorskiej, przewidziane zostały wyraźne ograniczenia czasowe tej ochrony. Zawiera je nie tylko przytoczony wyżej art. 82 powyższej ustawy, w którym wymóg uzyskania zezwolenia na rozpowszechnienie korespondencji odniesiony został do okresu dwudziestu lat od śmierci jej adresata, ale również art. 83 ustawy autorskiej.

Artykuł ten przewiduje nie tylko to, że do roszczeń w przypadku rozpowszechnienia korespondencji bez wymaganego zezwolenia osoby, do której została ona skierowana, stosuje się odpowiednio art. 78 ustawy autorskiej, czyli artykuł regulujący ochronę osobistych praw autorskich (roszczenia przysługujące z tytułu naruszenia tych praw), ale również to, że roszczeń tych nie można

dochodzić po upływie dwudziestu lat od śmierci tej osoby (adresata listu).

W tym czasowo-ochronnym kontekście listy, w tym zgromadzone w bibliotekach w postaci rękopisów, pogrupować można na trzy następujące zakresy, uwzględniające uwarunkowania formalne, związane z ich legalnym rozpowszechnianiem:

1) listy, w przypadku których nie wygasły jeszcze majątkowe prawa autorskie (chodzi o listy, których twórcy nadal żyją albo zmarli nie wcześniej niż w roku, od końca którego nie upłynęło jeszcze siedemdziesiąt lat – art. 36 ustawy autorskiej) oraz nie upłynęło jeszcze dwadzieścia lat od śmierci adresata listu, jeśli jest on już osobą zmarłą. Odnośnie do tego rodzaju listów:

a) wymagana jest zgoda twórcy listu albo jego bliskich na pierwsze rozpowszechnienie listu, jeśli nie był on jeszcze legalnie rozpowszechniony,

b) wymagane jest uzyskanie co najmniej licencji na skorzystanie z listu w zakresie określonych pól eksploatacji, np. na jego zwielokrotnienie w ramach drukowanego wydania książkowego, jeśli nie wchodzi w grę możliwość powołania się na upoważnienie ustawowe w postaci jednego z przypadków dozwolonego użytku, który zasadniczo dotyczy utworów już rozpowszechnionych, jak to jest np. w przypadku dozwolonego cytatu (art. 29 ustawy autorskiej),

c) wymagane jest uzyskanie zgody na rozpowszechnienie listu od jego adresata albo jego bliskich;

2) listy, w stosunku do których majątkowe prawa autorskie jeszcze nie wygasły, ale upłynął już okres dwudziestu lat, wskazany w art. 82 i art. 83 ustawy autorskiej. W przypadku tych listów, dla legalnego ich rozpowszechnienia, niezbędne jest branie pod uwagę uwarunkowań związanych z ochroną praw autorskich, wskazanych wyżej z pkt 1) lit. a) i b);

3) listy, w przypadku których nie tylko upłynął już okres dwudziestu lat, określony w art. 82 i art. 83 ustawy autorskiej, ale również wygasły majątkowe prawa autorskie. W stosunku do tego rodzaju listów istotne z formalnego punktu widzenia są

jedynie wymogi, związane z ochroną osobistych praw autorskich, w tym wymóg, związany z uzyskaniem zgody osób bliskich zmarłego twórcy listu na pierwsze jego udostępnienie publiczności (por. art. 16 pkt 4 ustawy autorskiej oraz uwagi wyżej).

Dla pełności obrazu należałoby dodatkowo podnieść, że legalne rozpowszechnienie nierozpowszechnionego listu, pozostającego w rękopisie, może napotkać trudność w sytuacji, gdy po śmierci twórcy i adresata listu brak osób bliskich, określonych odpowiednio w art. 78 ust. 2 i art. 82 ustawy autorskiej, natomiast twórca i adresat listu za życia nie wyrazili innej woli w tym zakresie, tzn. twórca listu nie upoważnił innych osób do wykonywania po jego śmierci osobistych praw autorskich do swoich utworów, w tym listów, adresat listu nie wskazał zaś innych osób do zezwalania na rozpowszechnianie kierowanej do niego korespondencji. W takiej sytuacji brak bowiem osoby (osób), do których można wystąpić o uzyskanie stosownego zezwolenia (zezwoleń), legalizując w ten sposób rozpowszechnienie listu.

Brak w tym zakresie jest szczególnie istotny, jeżeli chodzi o uwarunkowania wynikające z ochrony osobistych praw autorskich, gdyż prawa te nie wygasają, natomiast ustawa autorska, w przeciwieństwie do dwudziestoletniego ograniczenia czasowego, przewidzianego w jej art. 83, nie wskazuje okresu, po upływie którego roszczenia z tytułu naruszenia autorskich praw osobistych nie mogą być skutecznie dochodzone.

Dlatego też tym bardziej istotnym jest, aby w przypadku składania w bibliotece listów przez ich twórcę albo, po jego śmierci, przez osoby mu bliskie, np. jego dzieci lub wnuki, uzyskiwać (nabywać) od tych osób stosowne prawa i zezwolenia, w szczególności zgodę na rozpowszechnienie przez bibliotekę przekazanych jej listów, w szczególności dla potrzeb związanych z realizacją celów statutowych, w tym przede wszystkim na udostępnianie listów czytelnikom lub innym użytkownikom.

RAFAŁ GOLAT
Radca Prawny w Warszawie

IZYDOR STATKIEWICZ



29.08.1948 – 28.09.2019

*Pamięć jest naszym ostatnim darem dla tych,
którzy od nas odeszli*

28 września 2020 r. minął rok od śmierci Izydora Statkiewicza, emerytowanego pracownika Biblioteki Głównej i OINT Politechniki Wrocławskiej, projektanta systemów informatycznych, z wykształcenia fizyka i matematyka, z zamiłowania dydaktyka, popularyzatora internetu i elektronicznych źródeł informacji.

Izidor Krzysztof Statkiewicz urodził się 29 sierpnia 1948 r. w Łodzi, w rodzinie Ireny z domu Moden i Kazimierza Zbigniewa Statkiewicza. Matka była studentką ekonomii na Wydziale Prawa Uniwersytetu Łódzkiego, a ojciec absolwentem tego Wydziału. W 1953 r. cała rodzina przeprowadziła się do Wrocławia, gdzie ojciec objął stanowisko dyrektora Prasowych Zakładów Graficznych RSW „Prasa”, w już nieistniejącej dziś drukarni przy ul. Kołłątaja. W listopadzie 1954 r. na świat przyszedł drugi syn – Kazimierz Julian, późniejszy inżynier, absolwent Wydziału Budownictwa Politechniki Wrocławskiej. W domu pielęgnowano tradycje polsko-ormiańskie.

W latach 1955-1962 Izidor uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 30 we Wrocławiu przy ul. Wietrznej (dziś nieistniejącej), a następnie w latach 1962-1966 kontynuował naukę w V Liceum Ogólnokształcącym im. Jakuba Jasińskiego we Wrocławiu.

Jednocześnie z nauką w szkole powszechnej kształcił się też muzycznie, kończąc podstawową i średnią szkołę muzyczną w klasie fortepianu. Nauczycielem prowadzącym była prof. Maria Natanson. Muzycznie rozwijał się też w dziecięcym

chórze radiowym, prowadzonym przez dyrygenta, Edmunda Kajdasza.

Po maturze, w październiku 1966 r. rozpoczął studia na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego, na kierunku fizyka ze specjalizacją fizyka teoretyczna. Pod kierunkiem dra hab. Włodzimierza Garczyńskiego napisał pracę magisterską pt. „Równania podstawowe przedłużone poza powierzchnię masy na amplitudy rozpraszania...”, która dotyczyła wybranych zastosowań teorii procesów stochastycznych w fizyce kwantowej. Studia ukończył w 1971 r, uzyskując stopień magistra fizyki. Po odbyciu rocznego stażu asystenckiego, w październiku 1972 r. został przyjęty na etat asystenta w Zakładzie Chemii Teoretycznej i Fizyki Chemicznej Instytutu Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego. W ramach pracy dydaktycznej prowadził ćwiczenia rachunkowe z matematyki i z chemii kwantowej dla studentów chemii Uniwersytetu Wrocławskiego.

Swoje zainteresowania muzyczne, szczególnie muzyką chóralną, kontynuował w czasie studiów i po studiach, śpiewając w chórach prowadzonych przez Edmunda Kajdasza – chórze męskim „Cantilena”, chórze akademickim Uniwersytetu Wrocławskiego, gdzie poznał swoją przyszłą żonę, Halinę Golaszewską, absolwentkę Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Wrocławskiego. Ich zauroczenie muzyką i sobą zostało uwieńczone ślubem w czerwcu 1975 r. Z tego związku

przyszło na świat dwóch synów: Mikołaj Kazimierz (ur. 1981 r.) i Kajetan Michał (ur. 1987 r.). Muzyczne upodobania Izidor kontynuował później w Kameralnym Chórze Politechniki Wrocławskiej „Wrocławscy Madrygałści” pod batutą Mieczysława Matuszczaka.

W latach 1973-1975 uczestniczył we Wrocławiu w dwóch specjalistycznych Kursach Zastosowań Matematyki zorganizowanych przez Instytut Matematyczny PAN, poświęconych programowaniu. Zdobył tam wiedzę w zakresie języków ALGOL 60 oraz FORTRAN stosował w swojej pracy naukowej nad udoskonalaniem metod obliczeniowych w chemii kwantowej.

W 1974 r. został członkiem Polskiego Towarzystwa Chemicznego. Podążając za swoimi zainteresowaniami przedmiotami ścisłymi, Izidor Statkiewicz rozpoczął w 1974 r. studia matematyczne na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego, które ukończył w lutym 1980 r., w zakresie Matematycznych Metod Techniki. Pracę magisterską pt. „Funkcja maxflow karz, wyznaczająca maksymalne przepływy w sieciach, wg algorytmu Karzanowa” napisał pod kierunkiem prof. Macieja Sysłę, uzyskując stopień magistra matematyki.

W październiku 1975 r. został zatrudniony w Instytucie Matematyki Politechniki Wrocławskiej na stanowisku asystenta naukowo-dydaktycznego, gdzie pracował do 30 września 1979 r. Z powodów zdrowotnych, w październiku 1979 r., został przeniesiony do Biblioteki Głównej i OINT Politechniki Wrocławskiej na stanowisko programisty w Oddziale Automatyzacji Przetwarzania Informacji Naukowej (APIN). W październiku 1980 r. awansował na stanowisko projektanta systemów informatycznych. Do Jego zadań należało, m.in.: projektowanie wybranych elementów zautomatyzowanych systemów biblioteczno-informacyjnych, planowanie i kontrolowanie prac wykonywanych przez programistów przydzielonych do realizacji zadań, prowadzenie szkoleń w zakresie prac realizowanych w Oddziale APIN, reprezentowanie Oddziału podczas wizyt i wyjazdów itp.

W 1985 r. zdał egzamin państwowy z języka rosyjskiego przed komisją Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Przez 35 lat pracy w Oddziale APIN współtworzył i udoskonaliał komputerowe systemy biblioteczne. Był autorem wielu nowatorskich rozwiązań w zakresie projektowania systemów informacyjno-

-wyszukiwawczych, z powodzeniem zastosowanych w Bibliotece Politechniki Wrocławskiej, jak np. bazy dorobku naukowego DONA, modułów do obsługi systemu komputerowego. Dzięki Jego zaangażowaniu katalog Biblioteki, już w 1996 r. został udostępniony w internecie. Współpracował z Biblioteką Kongresu Stanów Zjednoczonych w zakresie uzupełniania księgozbioru PWr. Był autorem 51 prac na temat automatyzacji procesów bibliecznych, w tym pięciu publikacji naukowych (dwóch rozdziałów w książkach i trzech referatów konferencyjnych) oraz 46 raportów – sprawozdań z badań.

Konsultował i recenzował liczne publikacje autorstwa pracowników biblioteki. Był popularyzatorem internetu i współredaktorem strony WWW Biblioteki, jednej z pierwszych w kraju. Będąc z zamiłowania dydaktykiem, przez wiele lat współorganizował i wykładał na kursach oraz szkoleniach poświęconych wdrażaniu i wykorzystaniu systemów komputerowych i internetu w działalności biblioteki oraz elektronicznym źródłom informacji.

Izidor Statkiewicz był wysoko ceniony za szeroką wiedzę oraz duże zaangażowanie i fachowość podczas realizacji zadań. Miłośnik swojej pracy, otwarty na wszelkie nowe wyzwania, zawsze chętnie służący radą i wiedzą. Był niezwykle skromnym i pogodnym człowiekiem, niezłomnym w kroczeniu drogi uczciwości w życiu zawodowym i prywatnym.

Przez 30 lat dzielnie walczył ze swoją chorobą, która postępowała i powodowała rosnącą niepełnosprawność. Nigdy psychicznie się nie poddał. Swoim doświadczeniem i radą wspierał ludzi z podobnymi problemami. Był życzliwym słuchaczem i doradcą w wielu sprawach, nie tylko zawodowych, a także autorytetem dla całej społeczności Biblioteki podziwianym za wszechstronne zainteresowania muzyką, literaturą, nauką i kulturą.

Z pochodzenia był Ormianinem ze strony ojca (prawnuk imigrantów z Armenii). Czynn timer uczestniczył w życiu „diaspory ormiańskiej” w Polsce. Był od zawsze związany z wrocławskim środowiskiem Polskich Ormian. Jako wieloletni członek Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego działał także w Warszawie i Krakowie. Zawsze dzielił się informacjami na temat ciekawych wydarzeń kulturalnych i książek, dotyczących życia i historii Ormian. Pomimo dużych ograniczeń w poruszaniu się, spowodowanych chorobą, był jedną z najaktywniejszych osób w środowisku ormiańskim.

Od początku związany z Niezależnym Samodzielnym Związkiem Zawodowym „Solidarność”. W czasie stanu wojennego brał udział w działaniach skierowanych przeciwko władzom PRL, ukrywając w swoim domu działaczy „Solidarności” i „Solidarności Walczącej”, m.in. Kornela Morawieckiego.

Został odznaczony Złotym Medalem za Długoletnią Służbę, Złotą Odznaką Politechniki Wrocławskiej, medalem NIEZŁOMNI i medalem SOLIDARNOŚCI. Był wielokrotnie nagradzany za osiągnięcia zawodowe nagrodą JM Rektora Politechniki Wrocławskiej i Dyrektora Biblioteki.

W lutym 2015 r. przeszedł na emeryturę.

W Izidorze, straciliśmy Serdecznego Kolegę i Przyjaciela, pełnego humoru, zrozumienia, wrażliwości, mądrości i niespotykanej życzliwości dla wszystkich.

Zmarł 28 września 2019 r. w wieku 71 lat. Został pochowany 5 października 2019 r. na Cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu.

Po śmierci Izzydora najbliżsi współpracownicy w uznaniu Jego zasług zainicjowali sprawę nadania jednej z sal wykładowych w Bibliotece (bud. D21) imienia Izzydora Statkiewicza. Wniosek poparło wielu pracowników Politechniki Wrocławskiej, w tym zatrudnionych w Centrum Wiedzy i Informatyki Naukowo-Technicznej i członków „Solidarności”, którzy znali Izzydora z jego działalności na rzecz walki o wolną Polskę. Uroczyste nadanie imienia, zaplanowane na październik 2020 r., zostało przełożone z powodu pandemii. Odbędzie się w najbliższym możliwym terminie.

MAREK DUBIŃSKI, DAMIAN KLESTA,
HALINA STATKIEWICZ

▶▶ W KILKU SŁOWACH

- W kolejnej odsłonie „Naj...” Biblioteki Śląskiej coś dla poliglotów. W zbiorze starych druków Biblioteki Śląskiej znajduje się publikacja o (chyba) największej liczbie języków i alfabetów oraz dość długim dwujęzycznym tytule: „Oratio Dominica polyglottos kai polymorphos, nimirum plus centum linguis, versionibus aut characteribus... Das ist: Das Gebet dess Herrn oder Vater Unser in viel Sprachen und Schreib-Arten, nemlich in mehr als hundert Sprachen, Uebersetzung und Schrifften verfasst und vorgestellt”. Książka została wydana w Augsburgu około 1705 r. Na 19 stronach zamieszczono tekst modlitwy „Ojcze nasz” w stu językach, przynajmniej tak głosił tytuł. Faktycznie znajdziemy tylko 99 wersji językowych, bo redaktor nie miał ostatniego tekstu – japońskiego. Zestawiono języki: azjatyckie i wschodnie, afrykańskie, europejskie, amerykańskie (m.in. meksykański). W wielu przypadkach przedstawiono zapis w własnych pismach, ale wtedy dodano tzw. „Lectio”, a więc zapis fonetyczny odczytu. Przy niemal wszystkich wersjach podane jest źródło, skąd pochodzi tłumaczenie modlitwy. W dodatku zestawiono tłumaczenie słowa „ojciec” w poszczególnych językach. Na str. 17 znajduje się zapis Modlitwy Pańskiej w języku polskim. Pochodzi on z „Biblii” wydanej w Gdańsku w 1632 r. Odwołano się też do Nowego Testamentu opublikowanego w Toruniu w 1585 r. Książkę, jak wiele innych starych druków ze zbiorów Biblioteki Śląskiej, można zobaczyć i przeczytać w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej: <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/91207>. Facebook: <https://www.facebook.com/BibliotekaSlaskaKatowice/posts/3403468196342668>

Monika Wieczorek
Biblioteka Śląska w Katowicach

ZAPROSILI NAS

- Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie na promocję online książki *Dzś-y dla praktyków* Anny Rau, bibliotekarki i kustoszki zasobu dokumentów życia społecznego WBP w Olsztynie online/facebook WBP w Olsztynie (27.01.2021).
- Książnica Pomorska w Szczecinie na wydanie online: Spotkanie autorskie z Arturem Danielem Liskowackim – transmisja online/Facebook Live (11.02.2021).
- Biblioteka Śląska w Katowicach na wydarzenie online: Klub „Tygodnika Powszechnego” – spotkanie online ze Zbigniewem Rokitą online/facebook (26.02.2021).



■ SBP NOMINOWANE W PLEBISCYCIE KSIĄŻKA ROKU 2020

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich zostało nominowane w plebiscycie Książka Roku 2020 lubimyczytać.pl, Allegro w kategorii Fundacja/Stowarzyszenie Roku!!! Docenione zostały działania Stowarzyszenia na rzecz wspierania środowiska literackiego oraz czytelników w 2020 r., realizowane m.in. poprzez ogólnopolską akcję #NieZostawiamCzytelnika. To już szósta edycja największego w Polsce głosowania czytelników na ich ulubione tytuły. W ubiegłorocznej edycji internauci na swoich faworytów oddali imponującą liczbę ponad 250 tys. głosów.

■ ZAMIAR LIKWIDACJI 18 FILII BIBLIOTEK PEDAGOGICZNYCH W WOJEWÓDZTWIE ŁÓDZKIM – PROTEST SBP

21 stycznia 2021 r. SBP skierowało list, podpisany przez przewodniczącą SBP Joannę Pasztaleniec-Jarzyńską, do przedstawicieli władz samorządowych oraz Kuratorium Oświaty w Łodzi, zawierający stanowczy sprzeciw wobec planowanych przez władze samorządowe działań zmierzających do likwidacji filii bibliotek pedagogicznych województwa łódzkiego (w Kutnie, Łęczycy, Pabianicach, Zgierzu, Łowiczu, Rawie Mazowieckiej, Brzezinach, Bełchatowie, Opocznie, Radomsku, Tomaszowie Mazowieckim, Zduńskiej Woli, Łasku, Poddębicach, Wieluniu, Pajęcznie, Wierszowie i Bronowie). Likwidacja filii to nie tylko rozproszenie naukowego księgozbioru, ale i utrata dla oświaty wysoko wykwalifikowanej kadry pedagogicznej. To również pozbawienie mieszkańców wyżej wymienionych miejscowości dostępu do cennej, specjalistycznej oferty bibliotek pedagogicznych, uzupełniającej działalność bibliotek szkolnych i publicznych. W liście podkreślono wysoką jakość dotychczasowych działań bibliotek filialnych. Opinię tę sformułowano m.in. w oparciu o wyniki badań efektywności bibliotek prowadzone przez Stowarzyszenie od 2013 r.

■ POSIEDZENIE PREZYDIUM ZG SBP

4 lutego 2021 r. odbyło się online na platformie ClickMeeting Posiedzenie Prezydium ZG. W trakcie spotkania przewodnicząca SBP Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska poinformowała o bieżących pracach SBP. Omówiona została sytuacja finansowa Stowarzyszenia, przygotowania do KZD (opinia prawna, warunki organizacyjne, techniczne, finansowe), prace zespołów (ds. statutu, strategii i programu działania), prace nad ankietą o SBP (organizacja przeprowadzenia badania ankietowego, opracowanie wyników badania), przygotowania do konkursów SBP, w tym Konkursu „Bibliotekarz Roku 2020” oraz na plakat Tygodnia Bibliotek.

■ KONKURS SBP „BIBLIOTEKARZ ROKU 2020”

Trwa XI edycja Ogólnopolskiego Konkursu SBP „Bibliotekarz Roku 2020”. Wśród kryteriów merytorycznych będą uwzględnione dokonania zawodowe, naukowe, dydaktyczne i popularyzatorskie kandydatów do tytułu „Bibliotekarz Roku 2020” wynikające ze szczególnej sytuacji bibliotek i bibliotekarzy w okresie epidemii, cenione będą m.in. działania na rzecz opracowania, wdrożenia, upowszechniania internetowych form działalności biblioteki w czasie epidemii, realizowane z wykorzystaniem platform i aplikacji internetowych, serwisów społecznościowych, innych narzędzi komputerowych, poszerzając formy i obszary działalności oferujące użytkownikom nowe usługi, a tym samym wzmacniając pozycję bibliotek i bibliotekarzy w odbiorze społecznym. Wyboru Bibliotekarza Roku dokonują Okręgowe Kapituły Konkursu. Ze względu na epidemię, kontakty i ustalenia związane z Konkursem, w tym wybór okręgowych laureatów oraz ustalenia rankingów okręgowych II etapu Konkursu, odbywają się drogą elektroniczną. Regulamin wraz z załącznikami i szczegółowe informacje dostępne są pod adresem: http://www.sbp.pl/konkurs/informacje?konkurs_id=23092

MARZENA PRZYBYSZ

Informacje dotyczące działalności Stowarzyszenia dostępne są także na <http://www.sbp.pl/sbp/dzialalnosc>

■ „NOWOŚCIOWNIK” – NEWSLETTER MUZEUM KSIĄŻKI DZIECIĘCEJ

W połowie grudnia 2020 r. światło dzienne ujrzał „Nowościownik”, efekt kilkumiesięcznej pracy koncepcyjnej i wyłożonej lektury. Pierwszy numer cyfrowego miesięcznika trafił zarówno do mazowieckich bibliotek publicznych, jak i osób zajmujących się naukową refleksją nad literaturą dziecięcą i młodzieżową oraz promujących czytelnictwo. Newsletter powstaje we współpracy z Działem Wojewódzkiej Sieci Bibliotek.

Uznaliśmy, że forma darmowego biuletynu dostępnego online pozwoli nam dotrzeć do jak największej grupy osób i najlepiej pozwała opowiedzieć o tym, co dla nas istotne. W „Nowościowniku” dzielimy się przede wszystkim recenzjami książek, które pojawiają się na polskim rynku wydawniczym, ale informujemy też o niedawnych i nadchodzących wydarzeniach ze świata literatury dziecięcej i młodzieżowej. Mamy nadzieję zainspirować w ten sposób czytelników i czytelniczki nie tylko do znalezienia czegoś dla siebie w gąszczu oferty wydawniczej, ale też do wychodzenia poza lekturowe przyzwyczajenia i sięgania po tytuły dotychczas omijane lub ignorowane. Podobny cel przyświeca części newslettera, w której piszemy o wybranych aktualnościach z naszej dziedziny. Staramy się trzymać rękę na pulsie i informować o najważniejszych i najciekawszych naszym zdaniem konferencjach, spotkaniach czy festiwalach. Dodajemy też najważniejsze linki i odsyłamy do wartościowych stron po bardziej szczegółowe informacje; „Nowościownik” służy częściowo jako drogowskaz ułatwiający odnalezienie interesującej czytelników i czytelniczki wiedzy.

Newsletter kierujemy przede wszystkim do osób zajmujących się bibliotekarstwem, pedagogiką, nauczycielstwem, promujących literaturę dziecięcą i młodzieżową oraz animujących czytelnictwo młodszych i starszych. Na razie planujemy jedynie rozsyłać aktualne numery za pośrednictwem poczty elektronicznej, z czasem archiwalne „Nowościowniki” będzie można także pobrać ze stabilnego miejsca w sieci. Mamy nadzieję, że newsletter przyczyni się nie tylko do promocji Muzeum Książki Dziecięcej, ale też zachęci do

dyskusji i wnikliwej lektury książek dziecięcych i młodzieżowych.

MICHAŁ CZAJKOWSKI

■ KONTAKT KOSZYKOWA I VLOG DEBIUT KOSZYKOWA

Biblioteka na Koszykowej to nowoczesna instytucja, w której od wielu lat realizowany jest bogaty program kulturalny. Przed pandemią nasi czytelnicy chętnie brali udział w organizowanych tu debatach politycznych, spotkaniach filmowych, literackich czy muzycznych. W okresie zamknięcia bibliotek pojawiła się potrzeba stworzenia nowej oferty, dostępnej online. Dzięki dotacji z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego udało się między innymi nagrać cykl koncertów młodych zespołów, rozpoczynających dopiero swoją karierę artystyczną. Zależało nam na przygotowaniu materiału filmowego, który zainteresuje młodego odbiorcę, bo naszymi czytelnikami są głównie ludzie młodzi, licealiści i studenci. Postanowiliśmy nawiązać współpracę z uczniami i studentami warszawskich szkół muzycznych. Wybraliśmy zespoły, które miały już na koncie pierwsze sukcesy, udział w festiwalach i przeglądach młodzieżowych, nagrania płyt i całkiem spore grono fanów.

Idea koncertów w nietypowych, kameralnych miejscach staje się coraz bardziej popularna. Książki stanowią idealne tło dla muzyków i instrumentów, a oryginalne wnętrza Biblioteki na Koszykowej są wymarzonym miejscem do nagrywania filmów, spotów reklamowych, wywiadów. I tym razem udało się stworzyć dobry klimat do słuchania i kontemplacji. Siedem zespołów zaprezentowało zróżnicowaną stylistykę: **DŁONIE** – to nastrojowe, poetyckie klimaty, polskie teksty pisane do akompaniamentu gitary, gitary basowej i perkusji; **NINA** – kolejne trio, soulowe brzmienia i autorskie kompozycje do angielskich tekstów; **ROSA VERTOV** – czyli cztery utalentowane kobiety i stonowana, lekko transowa muzyka; **WARSAW COLLECTIVE** – największy skład i dużo eksperymentów, nietypowych połączeń jazzu, muzyki po-

powej i folkowej, z mocnym wokalem; **JAZZGOT** – również wyłącznie własne kompozycje, energiczne połączenia funky z jazzem; **CHRISTOPHER L'NARD'S MANY MOODS** – trio prezentujące ciekawe aranżacje przebojów lat 80. i 90. XX w. z elementami wirtuozerskiej improwizacji; **KURZ** – energetyczne trio instrumentalne, tworzące bardzo melodyczne kompozycje w klimacie jazzowym.

Cykl koncertów zatytułowany **KONTAKT KOSZYKOWA** został nagrany 2 i 3 grudnia 2020 r. w Bibliotece na Koszykowej przy wykorzystaniu nowoczesnej techniki dźwiękowej i oświetleniowej. Filmy zamieszczone na kanale YouTube Biblioteki przez dwa tygodnie obejrzało ponad trzy tysiące osób. Nawiazaliśmy kontakt z młodym czytelnikiem i mamy nadzieję, że zostanie on podtrzymany poprzez kontynuację tego typu wydarzeń w przyszłości. Jesteśmy instytucją otwartą. Czekamy na propozycję ze strony młodych artystów, którzy chcieliby zaprezentować swoją sztukę we wnętrzach naszej Biblioteki.

Drugim projektem zrealizowanym także dzięki dotacji z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego jest cykl spotkań z pisarzami zatytułowany **VLOG DEBIUT KOSZYKOWA**. Wywiady dotyczyły publikacji wydanych w przeciągu ostatnich kilku miesięcy. Najczęściej były to debiuty – pierwsze książki wydane przez dziennikarzy, publicystów, pedagogów, krytyków teatralnych, którzy mając za sobą wieloletnią praktykę w zawodzie, postanowili przekazać swoje doświadczenia życiowe czytelnikom. Gośćmi Biblioteki byli: Jacek Wakar (rozmowa o książkach: *Zawód aktor* i *Przyczajony Geniusz. Janusz Gajos*), Janusz

Szwertner (rozmowa o książce *Szramy*), Dominika Buczak (rozmowa o książkach: *Plac Konstytucji* i *Dziewczyny z placu*), Małgorzata Sidz (rozmowa o książce *Kocie chrzciny. Lato i zima w Finlandii*), Alek Rogoziński (rozmowa o książce *Teściowe w tarapatach*), Katarzyna Borowska (rozmowa o książkach: *Skazane* i *Molestowane*), Janusz Jabłoński i Tomasz Gregorczyk (rozmowa o książce *Wrzeszcz! Mikołaj Trzaska. Autobiografia*), Bartosz Panek (rozmowa o książce *U nas każdy jest prorokiem. O Tatarach w Polsce*).

Rozmowy prowadziła Aleksandra Gąsowska – specjalista w Dziale Realizacji Nowych Projektów Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego. Wywiady miały na celu przede wszystkim promocję czytelnictwa, ale także pokazanie procesu powstawania książki, wyboru tematyki i kreowania własnego stylu. Zarejestrowane w przeciągu dwóch tygodni spotkania były sukcesywnie udostępniane na kanale YouTube Biblioteki i, podobnie jak cykl koncertów, promowane na stronie internetowej i w mediach społecznościowych. W ramach dotacji celowej, do realizacji projektu **VLOG DEBIUT KOSZYKOWA**, został zakupiony sprzęt do nagrywania, zapewniający wysoką jakość obrazu i dźwięku. Wywiady obejrzało przez okres dwóch tygodni około tysiąca osób. Bardzo cieszymy się z tej nowej formy kontaktu z czytelnikami i planujemy kontynuować cykl koncertów i spotkań literackich online.

ALEKSANDRA GĄSOWSKA

KONKURS

na plakat promujący program XVIII Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek 2021

Celem Konkursu jest wybranie projektu plakatu promującego ogólnopolski program Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich **Tydzień Bibliotek**, realizowanego od 2004 r. przez biblioteki od 8 do 15 maja. Zwycięski plakat będzie obecny w bibliotekach, w czasopiśmie SBP oraz na portalu Stowarzyszenia, popularyzując w całej Polsce w atrakcyjnej, jednolitej graficznej formie majowe Święto Bibliotekarzy i Bibliotek. Hasłem XVIII Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek 2021 jest „Znajdziesz mnie w bibliotece” Projekt plakatu powinien nawiązywać do tego hasła. Więcej zob. http://www.sbp.pl/konkurs/informacje?konkurs_id=23111

POSTAKTUALIA

Z końcem lutego, zatem i z początkiem marca, nastąpiła zmiana kierownictwa w jednej z dwóch najważniejszych polskich bibliotek. Oto po 18 latach zrezygnował z kierowania Biblioteką Jagiellońską prof. zw. dr hab. Zdzisław Pietrzyk, a jego miejsce zajął dotychczasowy wicedyrektor, dr hab. Remigiusz Sapa, prof. UJ. W nerwowych oraz pełnych napięć czasach, wszystko odbyło się wyjątkowo elegancko i w atmosferze najlepszej z możliwych.

Z prof. Pietrzykiem miałem przyjemność popracować i powiem, że trudno o kogoś bardziej wyważonego, oraz z taką akurata a nie inną wiedzą merytoryczną. Ale z prof. Sapą też pracowaliśmy razem i mogę powiedzieć dokładnie to samo. To ważne, bowiem w takim razie złe zarządzanie głównym naszym księżnicom nie grozi, a czasy wymagają zarządzania optymalnego.

Prof. Pietrzyk nie musiał tego chcieć, ale musiał zmierzyć się z zadaniem częściowej digitalizacji biblioteki oraz jej zasobów, bez odstąpienia od materiałów drukowanych i dał sobie z tym radę: w wymiarze trwałym. Na prof. Sapę czekają teraz kroki następne i nie mam wątpliwości, że będzie wiedział, jakie podejmować decyzje oraz działania. Żeby tylko wystarczyło środków.

Praktyka obecna jest mu może nieco bliższa, bo zajmuje się od dawna komunikacją naukową, bibliotekarstwem akademickim oraz zarządzaniem informacją. Prof. Pietrzyk z kolei jest raczej historykiem kultury oraz analitykiem funkcjonowania bibliotek i książki w komunikacji publicznej. Ale te odmienności dla kierowania biblioteką, nawet tak ogromną, nie miały i nie mają znaczenia. Wszystko funkcjonowało oraz funkcjonuje należycie. Być może również za sprawą wyważonej osobowości obu panów dyrektorów.

W tym kontekście uświadamiam sobie, że tak przebiegała oraz przebiega wymiana pokoleń, nie tylko w bibliotekarstwie. Byle ktoś tej wymiany nie próbował zapaskudzić, a tak w tym wypadku jest. I cieszę się z tego, bo to wszak jest Biblioteka, gdzie pracują osoby, w których kształceniu miałem jakiś udział. A pod kierunkiem prof. Pietrzyka rozwinęły swoje umiejętności, teraz zaś tym bardziej przydadzą się prof. Sapie.

Jakkolwiek prawie wszystko zmieniło się w stopniu istotnym. Gdybym więc z jakiegoś powodu zechciał teraz popracować w bibliotece, to poza sprzątaaniem, nie byłoby tam dla mnie odpowiedniego zajęcia. Niby kilka lat, a całkowicie inne okoliczności. Lecz takie jest życie.

JACEK WOJCIECHOWSKI

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
we współpracy z Biblioteką Publiczną
m.st. Warszawy – Biblioteką Główną
Województwa Mazowieckiego

Rada Redakcyjna:

Zdzisław GĘBOŁYŚ (przewodniczący),
Sylvia BŁASZCZYK, Stanisław CZAJKA,
Małgorzata JEZERSKA, Mirosława MAJEWSKA,
Bożena WINIARSKA

Redaktor naczelna:

Elżbieta STEFANCIZYK
(tel. 600-433-877; e-mail: e.stefanczyk@sbp.pl,
e.stefanczyk@onet.pl)

Zastępca redaktora naczelnego:

Barbara BUDYŃSKA
(tel. 507-622-572; e-mail: b.budynska@sbp.pl)

Sekretarz redakcji:

Marzena PRZYBYSZ
(tel. 697-790-802; e-mail: m.przybysz@sbp.pl)

Redaktor techniczny:

Elżbieta MATUSIAK

Opracowanie graficzne i łamanie:

Ewa MAJEWSKA

Tłum. na jęz. angielski:

Małgorzata WALESZKO

Projekt graficzny:

Tomasz KASPERCZYK

„Bibliotekarz” – www.czasopisma.sbp.pl/bibliotekarz

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania
redakcyjnego i skracania tekstów.



Wydawnictwo Naukowe
i Edukacyjne Stowarzyszenia
Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa,
ul. Konopczyńskiego 5/7,
tel. 22 827-52-96
www.sbp.pl

Marta LACH – Z-ca Dyrektora Biura ZG SBP
ds. wydawnictw

tel. 22 827 08 47, e-mail: m.lach@sbp.pl

Konto SBP: Credit Agricole Bank Polska S.A.
46 1940 1076 3122 4176 0000 0000

Druk i oprawa: Mazowieckie Centrum Poligrafii
ul. Ciurlionisa 4, 05-270 Marki.

ISSN 0208-4333. Indeks 352624

WARUNKI PRENUMERATY „BIBLIOTEKARZA”

„Bibliotekarz” dostępny jest w prenumeracie
i w bezpośredniej sprzedaży w Biurze ZG SBP. Koszt
prenumeraty rocznej w 2021 r. to **210 zł**. Zamówienia
na czasopismo można składać w ciągu całego roku,
od dowolnego numeru pisma:

- za pośrednictwem e-sklepu SBP, pod adresem www.sbp.pl/prenumerata,
- e-mailem na adres: sprzedaz@sbp.pl,
- listownie na adres: Dział Sprzedaży SBP. Budynek F, al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa.

Przy zamówieniu większej liczby egzemplarzy
proponujemy następujące rabaty:

- 2-9 egzemplarzy – 20%,
- 10 i więcej egzemplarzy – 30%.

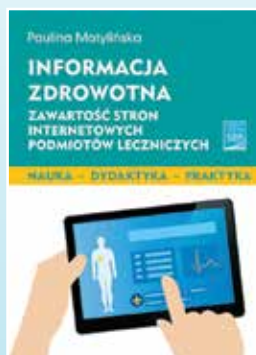
„Bibliotekarz” jest dostępny online w Archiwum
Cyfrowym SBP pod adresem www.ac.sbp.pl

WAŻNE DLA AUTORÓW PUBLIKUJĄCYCH W „BIBLIOTEKARZU”

1. Przesyłanie tekstów w plikach w programie Word w formatach DOC lub RTF (odstęp 1,5 między wierszami), wykresy i tabele w programie excel, a zdjęcia w formacie JPG w rozdzielczości 300 dpi na adres Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP (wydawnictwo@sbp.pl) lub bezpośrednio do redaktora naczelnego na adres: e.stefanczyk@sbp.pl. Teksty i fotografie powinny być podpisane.
2. Stopień lub tytuł naukowy oraz miejsce pracy i pełniona funkcja do umieszczenia w notce o autorze.
3. Oświadczenie Autora o wyrażeniu zgody na bezpłatne publikowanie danego tekstu w internecie w związku z digitalizacją „Bibliotekarza”.

NOWOŚCI

WYDAWNICTWA NAUKOWEGO I EDUKACYJNEGO STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH



1% dla SBP to kaPITalny wybór!

Czy warto przekazać 1% swojego podatku tam, gdzie ma szansę pracować z korzyścią dla rozwoju bibliotek i bibliotekarzy?

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ma przywilej być w elitarnym gronie organizacji pożytku publicznego. A jest w tym gronie nieprzypadkowo – to dzięki Wam zawód bibliotekarza i działalność Stowarzyszenia są postrzegane jako szlachetna służba społeczeństwu. Oddając 1% podatku SBP macie pewność, że te środki zostaną wykorzystane na pożyteczne cele. 1% przekazany nam ma szansę wrócić do Was, pomóc w Waszej pracy!

Aby przekazać 1% podatku SBP wystarczy w rubryce 124 formularza PIT wpisać numer KRS: 00000 81477

Na stronach portalu sbp.pl będziemy informować o wpływach w ramach akcji 1%. Tam także znajdziecie informacje o sposobie wykorzystania środków i pełne sprawozdanie na ten temat.